



BR.0002.5.2015

Protokół Nr XIX/16
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 28 kwietnia 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 12:00, a zakończono o godz. 15:15.

Na ogólną ilość 20 radnych udział w sesji wzięło 20 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------|--|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 5. Adam Domiński | - Doradca Burmistrz |
| 6. Adriana Czapiewska | - Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miejskiej |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Przedstawił i powitał nowo wybraną w dniu 25 kwietnia br. Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miejskiej w Czersku Adrianę Czapiewską.

Do pkt. 2

Następnie Przewodniczący Rady nadmienił, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem na sesję. Dodał, że w zawiadomieniu przekazał informację, że punkt wynikający z przyjętego planu pracy Rady, a przypadający na kwiecień tj. informacja o sytuacji na rynku pracy w Gminie Czersk oraz oferta Powiatowego Urzędu Pracy zostanie zrealizowany na sesji w maju br. Dodał, że Dyrektor PUP Pan Wojciech Adamowicz nie mógł przyjąć zaproszenia na dzisiejszą sesję, chciał być osobiście przy realizacji tego tematu, stąd uzgodnili że przesuną ten punkt na miesiąc maj. Zapytał o to, czy są inne uwagi do zaproponowanego porządku obrad.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Informacja o funkcjonowaniu gminnych instytucji kultury wraz z ofertą kulturalną i turystyczną na rok 2016 wraz z opisem działań promocyjnych oraz informacją AZK nt. bazy turystyczno-rekreacyjnej i stanu przygotowań do sezonu turystycznego.
6. Informacja o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej – wystąpienie Pani Patrycji Peplinskiej.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) udzielenia dotacji Spółdzielni Socjalnej Czersk – XIX/178/16,
 - b) przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytle wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytle – XIX/179/16,
 - c) zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/1/2016 z dnia 25.01.2016 r. zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Miejską Chojnice, Gminą Miejską Człuchów, Gminą Chojnice, Gminą Czersk oraz Gminą Brusy w sprawie współpracy przy realizacji projektu pn.: „Poprawa efektywności energetycznej oraz rozwój OZE w Chojnicko – Człuchowskim Obszarze Funkcjonalnym – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” oraz Aneksu nr 1 z dnia 11.03.2016 r. do Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/1/2016 z dnia 25.01.2016 r. – XIX/180/16,
 - d) zatwierdzenia Porozumienia – Umowy partnerskiej nr 1/2016 z dnia 01.04.2016 r. zawartego pomiędzy Gminą Czersk a Powiatem Chojnickim w sprawie współpracy przy realizacji projektu pn. „Budowa drogi Malachin - Łubna” – XIX/181/16,
 - e) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016 – 2025 – XIX/182/16,
 - f) zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XIX/183/16.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że projekty protokołów z XVII sesji Rady Miejskiej z dnia 22 marca 2015 r. oraz z XVIII sesji Rady Miejskiej z dnia 12 kwietnia 2016 r. były wyłożone w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo były wysłane w wersji elektronicznej w dniu 19 i 21 kwietnia, więc każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XVII/16 z dnia 22 marca 2016 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 18 radnych) Rada przyjęła 18 głosami „za” (bez odczytania).

Następnie Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XVIII/16 z dnia 12 kwietnia 2016 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 19 radnych) Rada przyjęła 19 głosami „za” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Zadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska przyjęła powyższą informację do wiadomości.

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o funkcjonowaniu gminnych instytucji kultury wraz z ofertą kulturalną i turystyczną na rok 2016 wraz z opisem działań promocyjnych oraz informacją AZK nt. bazy turystyczno-rekreacyjnej i stanu przygotowań do sezonu turystycznego otrzymali wszyscy radni.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Zadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska przyjęła powyższą informację do wiadomości.

Do pkt. 6

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej otrzymali wszyscy radni. Poinformował, że planowali w tym punkcie wystąpienie Pani Patrycji Peplinskiej. Poinformował, że niestety z przyczyn zdrowotnych Pani Patrycja nie może uczestniczyć w sesji, za co wszystkich bardzo przeprasza.

Przypomniał, że „Młodzieżowa Rada Miejska działa w Czersku od 2003 roku. Kadencja Rady trwa 2 lata. Rada liczy 21 członków i są to reprezentanci szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu gminy Czersk. Na obecną VII kadencję radni zostali wybrani w wyborach przeprowadzonych w szkołach w maju 2015 roku, a przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miejskiej została wówczas Pani Patrycja Peplinska. W mijającym roku obecnej kadencji Rady, radni podejmowali liczne działania. Sprawozdanie z działalności Młodzieżowej Rady złożyła Wysokiej Radzie pisemnie Pani Patrycja Peplinska (zostało dołączone do materiałów na sesję). Młodzieżowa Rada Miejska tej kadencji rozpoczęła swą działalność od spraw organizacyjnych: wybrano prezydium Rady oraz przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miejskiej w Czersku do Młodzieżowej Rady Województwa Pomorskiego, zdecydowano o zakupie jednolitych koszulek z logo MRM dla radnych, zorganizowano rowerową wycieczkę integracyjną połączoną z wyjazdową sesją w Rytlu. W mijającym roku pracy, Młodzieżowa Rada realizowała wolontariat w przedszkolu, pomagała w czasie letnich zawodów piłki siatkowej w Ostrowitem, angażowała się w organizację Święta Pstrąga oraz w inne imprezy organizowane przez Ośrodek Kultury w Czersku – np. Czerskie Mikołajki, Czerskie Betlejem. Obecnie zajmuje się organizacją wycieczek krajoznawczych dla klas podstawowych SP1 w Czersku. Udaną inicjatywą Młodzieżowej Rady Miejskiej była organizacja Dnia Młodzieży we współpracy z Ośrodkiem Kultury w Czersku oraz szkołami gminy Czersk. Podczas imprezy zorganizowano konkurs wiedzy „Omnibus”, konkurs talentów oraz zawody strażacko-medyczne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Dzień Młodzieży zyskał szerokie uznanie, wobec czego radni postanowili o zorganizowaniu go po raz kolejny w tym roku. Młodzieżowa Rada Miejska brała również udział w obchodach świąt Państwowych. Radni podejmowali wiele inicjatyw. Część udało się zrealizować, część z różnych przyczyn (najczęściej niezależnych od radnych) nie mogła zostać zrealizowana.

Tak więc z całą pewnością możemy powiedzieć, że w mijającym roku Młodzieżowa Rada Miejska w Czersku VII kadencji działała prężnie i w pełni starała się zrealizować postawione sobie cele.

Wysoka Rado, Pani Burmistrz, Szanowni Państwo

Zgodnie z art. 17 ust 3 statutu Młodzieżowej Rady Miejskiej w przypadku zaprzestania nauki w szkole na terenie miasta i gminy Czersk następuje utrata członkostwa w Radzie. Taka sytuacja ma miejsce obecnie, kiedy to w kwietniu szkołę kończy czterech radnych Młodzieżowej Rady Miejskiej: Pani Natalia Łobocka, Pani Martyna Kołatka, Pani Daria Knitter oraz Pani Patrycja Peplinska, która właśnie w związku z utratą członkostwa złożyła na ostatniej sesji Młodzieżowej Rady Miejskiej w Czersku w dniu 25. kwietnia 2016 roku rezygnację z funkcji Przewodniczącej. Nowo wybraną Przewodniczącą została Pani Adriana Czapiewska, której jeszcze raz serdecznie gratuluję wyboru.

Z tego miejsca na forum Rady Miejskiej pragnę podziękować wszystkim radnym kończącym pracę w Radzie, za trud, zaangażowanie w pracę rady i liczne inicjatywy. W sposób szczególny chciałbym podziękować ustępującej przewodniczącej Pani Patrycji Peplińskiej (niestety nieobecnej w dniu dzisiejszym), pod przewodnictwem której te liczne przedsięwzięcia w ostatnim roku pracy Rady zostały zrealizowane. Pozwolę sobie na odczytanie listu, który wspólnie z Burmistrz Panią Jolantą Fierek przygotowaliśmy na tę okoliczność."

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wręczył podziękowanie dla Pani Patrycji Peplinskiej na ręce obecnej Przewodniczącej Młodzieżowej Rady Miejskiej – Pani Adriany Czapiewskiej. Również podziękował pozostałym ustępującym członkom Młodzieżowej Rady Miejskiej: Pani Martynie Kołatka, Pani Natalii Łobockiej i Pani Darii Knitter.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Zadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska przyjęła powyższą informację do wiadomości.

Do pkt. 7

Radna Lucyna Zawiszewska zgłosiła interpelację następującej treści:

- 1) „W imieniu mieszkańców składam interpelację w sprawie rozważenia możliwości poszerzenia jezdni na ul. Maczka w Czersku na wysokości posesji nr 1. W związku z tym, że zrobiono nową nawierzchnię na ul. Sikorskiego wskazany byłby kolejny etap obejmujący ul. Maczka. Mieszkańcy postulują o przebudowę ich ulicy poprzez jej poszerzenie. Mieszkańcy zgłaszali mi, że obecnie ta ulica jest bardzo wąska, dlatego też są bardzo duże problemy z minięciem się dwóch samochodów. Pozytywne rozpatrzenie ich postulatu na pewno wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w tej części miasta Czersk. Proszę o szczegółową analizę i pozytywne rozpatrzenie prośby mieszkańców.
- 2) W imieniu mieszkańców miejscowości Rytel Dworzec (Tartak) składam zapytanie czy gmina jest w stanie pomóc mieszkańcom w kwestii podcięcia lub wycięcia wielkich topoli, które znajdują się naprzeciwko domu mieszkalnego w tej miejscowości (Rytel-Dworzec 6). Rodziny mieszkające w małym domku, na wprost którego rosną wielkie topole, obawiają się, że podczas wielkich wiatrów mogą one przewrócić się na ich dom. Uważają, że zagrażają ich bezpieczeństwu i proszą władze Czerska o pomoc. W ubiegłym roku rozmawiałam z właścicielem pobliskiego tartaku w tej kwestii, który poinformował mnie, że złożył wniosek do gminy o wydanie opinii (podcięcie lub wycięcie topoli), jednak do dnia dzisiejszego kwestia ta nie została uregulowana. Jest wiosna, drzewa nie zostały podcięte, dlatego w imieniu tych mieszkańców proszę o zajęcie się sprawą. Bardzo proszę o interwencję, bo te osoby boją się o swoje bezpieczeństwo.
- 3) W związku z licznymi zapytaniami mieszkańców w dalszej kolejności składam następujące zapytania: Na jakim etapie są działania i rozmowy gminy Czersk w sprawie ustalenia szczegółów dotyczących budowy sieci wodociągowej dla miejscowości Zapora, Mała Klonia i Duża Klonia (tzn. w jaką stronę, z kim rozmawiać oraz kiedy miałby ten projekt powstać) ?

- 4) Czy planuje się udział przedstawicieli partnerskiego miasta Boizenburg, poprzednich władarzy i długoletnich pracowników urzędu miejskiego w uroczystościach związanych z obchodami 90lat nadania praw miejskich miastu Czersk ? Moim zdaniem zasadnym byłoby, żeby przy takiej bardzo dobrej współpracy obu miast jednak delegacja z zaprzyjaźnionego miasta z Niemiec została zaproszona.
- 5) Czy zostało zlecone lub kiedy zostanie zlecone wykonanie dokumentacji projektowej na odwodnienie ulic w Czersku: Doktora Zielińskiego, Królowej Jadwigi i Placu Kalinowskich ?
- 6) Czy w roku bieżącym powstanie projekt oświetlenia ulicznego w miejscowości Modrzejewo (sołectwo Rytel) ? Tutaj były pewne zapewnienia, więc mam nadzieję że zostanie to podtrzymane.
- 7) Czy w tym roku zostanie doposażony plac zabaw w m. Rytel Nadleśnictwo i powstanie plac zabaw w m. Olszyny ? Czy podtrzymuje Pani Burmistrz swoje zdanie, że nastąpi to na przełomie czerwiec/lipiec br. ?"

Poprosiła o pozytywne rozpatrzenie i pozytywne odpowiedzi na powyższe zapytania i interpelacje.

Radny Krzysztof Przytarski zgłosił interpelacje następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz mam 4 interpelacje:

- 1) Jak Gmina złożyła wnioski na tzw. „schetynówki” ?
- 2) O jakie środki unijne w tym roku Gmina aplikuje oraz jakie są to projekty ?
- 3) Jaki jest postęp w sprawie remontu drogi nr 237 ? Czy Pani Burmistrz prowadziła jakieś rozmowy od ostatniej sesji ?
- 4) Pozwolę sobie przeczytać relację prasową z sesji w dniu 27 października 2015 roku, a potem zadam pytanie:

Radni zgłaszali również potrzebę realizacji zadań mającą na celu poprawienie infrastruktury w Gminie Czersk i jednym z tematów była sprawa poziomu bezpieczeństwa, Burmistrz stwierdziła że Radni straszą mieszkańców. Według policji w statystykach dotyczących ilości przestępstw nie odnotowano wzrostu. Po likwidacji Straży Miejskiej funkcjonariusze nie zauważyli pogorszenia poziomu bezpieczeństwa. Po imprezach, w okresie weekendowym patrolujący policjanci znajdują w Parku Borowiackim, jak cytuje słowa Komendanta Pani Jolanta Fierek „jeden kapsel”. Słowa Komendanta bardzo pocieszyły Burmistrz. Otóż przeszedłem się przez park w tym tygodniu i znalazłem mnóstwo śladów imprez – butelki po piwie i innych mocniejszych trunkach, często potłuczone, pety i inne śmieci. Często mieszkańcy skarżą się na hałas i jest obawa chodzić przez park o zmroku, narzekają na słabe oświetlenie, nie wszystkie lampy się palą.

Pytanie: Czy według Pani Burmistrz nadal nie ma problemu z bezpieczeństwem w naszych parkach, szczególnie w Parku Borowiackim ? Co dalej z monitoringiem ? Kiedy wreszcie zaczną działać ?”

Radny Piotr Kosobucki zgłosił interpelację następującej treści:

„Pytanie dotyczące pełnomocnika księgowych w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czersku: Wiemy, że Pan Adwokat Peplinski był pełnomocnikiem pań księgowych, tak samo jak w przypadku Pani Lipskiej i Pana Sikorskiego. Obecnie wiemy również, że pełnomocnik się zmienił. Pytanie: Co takiego się wydarzyło, że zmienił się pełnomocnik oraz jakie są koszty pełnomocnictwa ? Czy faktura już została wystawiona ? Na jaką kwotę ? Czy ona może sięgać nawet do kilku tysięcy złotych ?”

Radna Bogumiła Ropińska zgłosiła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz chciałabym się odnieść do odpowiedzi, które otrzymałam na poprzednio złożone interpelacje. Pierwsze zapytanie dotyczyło rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 w Czersku. Pytałam wtedy o przetarg i o to, czy w ramach tego przetargu przewiduje Pani również bieżący remont tej szkoły pytałam o to w kontekście spadającego tynku, ta sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku. Nie otrzymałam odpowiedzi na to pytanie, dlatego ponawiam to pytanie.
- 2) Kolejna sprawa: pytałam o przetarg na rozbudowę szkoły. Otrzymałam odpowiedź, że jest zlecone opracowanie wielozadaniowej oceny techniczno-ekonomicznej bezcennej do przeprojektowania

planowanej rozbudowy szkoły na budynek systemu pasywnego. Pytanie: ile to będzie kosztowało i kiedy zostanie sporządzona ta analiza ?

- 3) Kolejne pytanie dotyczy kwestii dotacji dla Spółdzielni Socjalnej Czersk. Oczywiście za chwilę będziemy zajmowali się uchwałą w tej sprawie jednakże na sesji wielokrotnie prosiłam, żeby odpowiedzi, które otrzymujemy w ramach interpelacji były odpowiedziami na zadane pytania. Pytałam o to, czy w budżecie w dalszym ciągu jest zapisane 69 tysięcy złotych na tworzenie Spółdzielni Socjalnej i czy jest to koszt wyższy niż 600 złotych ? Odpowiedź: Informuję, że w budżecie nigdy nie była zapisana taka kwota na „tworzenie Spółdzielni Socjalnej. Jest natomiast zapisana kwota na rozwój ekonomii społecznej w tej wysokości”. Nie będę prowadziła dyskusji na temat, czy mamy do czynienia z tworzeniem Spółdzielni Socjalnej, które rozpatrujemy zarówno w formie formalno-prawnej i też organizacyjnej. Natomiast zacytuję to, co jest zapisane w budżecie: dotacja celowa jest to dotacja celowa na wsparcie Spółdzielni Socjalnej z udziałem Gminy. Pani mi odpowiada: „jest zapisana kwota na rozwój ekonomii społecznej w tej wysokości. Różnica polega na tym, że rozwój ekonomii społecznej, jak Pani to dalej podkreśla jest zadaniem w szerszym zakresie niż samo powołanie Spółdzielni Socjalnej. Oczywiście Pani Burmistrz, ponieważ dotyczy różnych, innych podmiotów niż tylko Spółdzielnia Socjalna. Co ciekawe pisze Pani „rozwój ekonomii społecznej wiąże się także z szerszym zakresem działań, szeroko opisanych w literaturze tematu – od promocji przedsiębiorczości społecznej, budowania partnerstw lokalnych, zakupów społecznych, klauzul społecznych, doradztwa, szkoleń, po przygotowaniu gminnej strategii ekonomii społecznej i wdrażaniu opracowanych teoretycznie rozwiązań w życie. Pani Burmistrz, nie potrzeba strategii ekonomii społecznej, aby realizować te zadania, które wspierają ekonomię społeczną. Chciałabym zobaczyć i dowiedzieć się od Pani, jak wprowadza Pani w życie tę teorię z literatury fachowej. Stąd też pytanie: Jest Pani Burmistrzem już 1,5 roku podmioty ekonomii społecznej funkcjonują w naszym rejonie więc: ile partnerstw lokalnych, poza spółdzielnią socjalną Czersk Pani zbudowała na rzecz ekonomii społecznej ? Ile i na jaką kwotę dokonała Pani zakupów społecznych, czy też rozeznała Pani rynek czy takowych zakupów można dokonać ? Ile razy w zamówieniach publicznych zastosowała Pani klauzulę społeczną ? Zamówień publicznych do tej pory było całe mnóstwo. Jeżeli chodzi o doradztwo i szkolenia, to wrócę do tego tematu w ramach uchwały.
- 4) Kolejne moje pytanie odnosi się również do odpowiedzi Pani na moje zapytanie dotyczące Domu Pomocy Społecznej, który ma być otworzony w budynku w Zapędowie. Z całej tej analizy odpowiedzi można wyciągnąć jeden wniosek: DPSu nie ma, dokonujemy analizy przepisów, uwarunkowań i kosztów. Budynek w Zapędowie jest rozpatrywany jako potencjalne miejsce do prowadzenia DPSu. Pytanie: Dlaczego poniesiono koszty na dokumentację ? W budżecie jest zapisane: utworzono zadanie Adaptacja budynku szkoły podstawowej w Zapędowie na Dom Pomocy Społecznej – projekt 25 tys. zł, a później zwiększony do ponad 36 tys. zł. Nie wiem, czy ta odpowiedź jest nieelegancka, czy jest pełna sprzecznych informacji. Oceniam takie działanie, jako nieracjonalne, nie wpisują się one w realizację finansów publicznych. Najpierw informuje Pani prasę o planach związanych z DPSem, potem ponosi koszty na dokumentację techniczną, a w końcu odpowiada mi, że jest to na etapie analizy, gdzie jest celowość i racjonalność wydawania pieniędzy publicznych. Proszę o odpowiedź, dlaczego nie dokonano szacunkowej analizy kosztów i innych uwarunkowań zanim wydano pieniądze na dokumentację, bo z tego co wiem, to umowa jest podpisana. W mojej ocenie należy się zastanowić, czy nie doszło do niegospodarności ?
- 5) Kolejne zapytanie też w kontekście poprzednich zapytań: W jakim charakterze pracuje w SPZOZ w Czersku Pani Barbara Szałaj – Borowiec ? Jaka jest to forma zatrudnienia ? Jaki jest to koszt dla SPZOZu ? Dlaczego blokuje miejsce pracy dla innych ? Odpowiedziała mi Pani, że Pani Szałaj-Borowiec współpracuje nadal z SPZOZem.
- 6) Kolejne zapytanie: Za chwilę minie rok, od kiedy Klub radnych „Nasza Gmina” złożył projekt uchwały dotyczący podjęcia działań w kwestii budowy obwodnicy Czerska. W tej uchwale, której nie przyjęliśmy prosiliśmy, aby zapisać, że Pani Burmistrz raz w roku będzie składała sprawozdanie z zadań, które w ramach tego działania podejmowała. Pan Radny Bieliński powiedział mi wtedy, że można tego typu pytania kierować w ramach interpelacji, więc ja dzisiaj składam zapytanie: Jakie działania podjęto w tej sprawie ? Po ostatnich doniesieniach prasowych, wiemy że można podejmować takie działania chociażby, jak to się dzieje w Starogardzie Gdańskim i stąd też moje

pytanie: oczywiście w ramach zadań Burmistrza, jakie działania Pani Burmistrz podjęła w tej sprawie? Z kim Pani o tym rozmawiała? Jakie są efekty tych rozmów?

Radny Krzysztof Reszka zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Szanowni Radni, Pani Burmistrz chciałbym odnieść się do interpelacji, które składałem na ostatniej sesji i odpowiedzi, które otrzymałem w związku z tym, a mianowicie w punkcie trzecim „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych” sprawa dotyczyła odrestaurowania miejsc dziedzictwa kultury, gdzie Pani Burmistrz odpisuje, że w tym roku dokona analizy potrzeb odrestaurowania figur. Z tego, co sobie przypominam, to na niemalże każdym zebraniu wiejskim i również w artykułach prasowych było umieszczone, że jest taka potrzeba. Nawet jest to zapisane w ostatnim planie Odnowy Wsi Łubnej, gdzie mamy takie miejsca. Uważam, że nie ma co analizować, tylko tak jak Pani obiecała zatrudnić osobę, która się tym zajmie lub otwarcie powiedzieć, że nie ma na to środków w tym budżecie.
- 2) Jeśli chodzi o moje pytanie odnośnie sceny mobilnej, to otrzymałem również odpowiedź, co prawda z dokumentów wynika trochę nieścisłości, ale nurtuje mnie tylko jedno pytanie: czy sprzedający tę przyczepę dający atest bezpieczeństwa na nią nie będzie wymagał dodatkowych dokumentów w momencie jakiegokolwiek tragedii, że wykonawca posiadał tylko świadectwo kwalifikacji, a nie było ponownego badania na atest bezpieczeństwa.
- 3) Zapytanie: Co się dzieje z drogami gruntowymi na terenie naszej Gminy, bo z tego co wiem był ogłoszony przetarg na równanie tych dróg i gdzieś w dwóch miejscach widziałem. Chciałbym otrzymać odpowiedź na jakim etapie są wykonywane prace, a najbardziej chodzi o drogę Łubna-Malachin, bo jadąc tą drogą nie przystoi to wizerunkowi naszej Gminy.”

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w kwestii formalnej nadmienił, że w sesji uczestniczy obecnie 20 radnych. Zapytał o to, czy są inne interpelacje lub zapytania.

Radna Anna Redzimska zgłosiła interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Wysoka Rado. Mam pytanie do Pana Wiceburmistrza Klauzy, a mianowicie czy wpłynęło pismo od Pana Dyrektora Zespołu Szkół w Łęgu odnośnie budowy świetlicy. Tak jak zakładał pierwotny projekt w miejscu obecnej świetlicy powstałaby szatnia, natomiast dobudowano by nową świetlicę. Pytanie: czy w przyszłym budżecie gminy ma szansę na realizację to przedsięwzięcie? Wiem, że jest osoba prywatna, która wyraża chęć pokrycia w całości kosztów projektu. Stąd też moje pytanie, czy jest realna szansa na realizację tego zadania?”

Radna Dorota Mientka zgłosiła interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Wysoka Rado mam kilka interpelacji.

- 1) Z informacji uzyskanej na Komisji Budżetu i Finansów od Dyrektora ZUK Pana Pawła Garbackiego uzyskaliśmy taką informację, że w latach 2016-2018 ZUK planuje modernizację ul. Mleczarskiej sieci wodociągowej. Pytanie: Czy były prowadzone na ten temat rozmowy z ZUKem oraz czy Gmina planuje budowę drogi ul. Mleczarskiej?
- 2) Zapytanie dotyczące ul. Mleczarskiej dotyczące progów: Chciałabym podziękować w imieniu mieszkańców, którzy starali się o to, za to że te progi zostały zamontowane. Istotnie zmniejszyło to prędkość, ale też ilość samochodów, które poruszają się po tej drodze. Natomiast problem stanowi to, że po zmroku progów tych nie widać – jeden z nich jest bardzo wysoki, a mieszkańcy nawet postarali się o to, aby go sobie oznaczyć światłami odblaskowymi, ale to nie rozwiązuje sytuacji. Mam takie wrażenie, że po zmroku, to jest takie polowanie na te progi, bo nie wiadomo, gdzie one są. Są one tak wysokie, że mieszkańcy skarżą się, że niszczą sobie samochody. Czy jest szansa na to, że zostaną założone/zamontowane jakieś oznaczenia? Mogą to być znaki pionowe. Rozumiem, po rozmowie z Wiceburmistrzem Rydzkowskim, że to wszystko jest zgodne z przepisami, ale bardzo prosiłabym, aby kilka znaków postawić przed tymi progami.
- 3) Interpelacja dotycząca ul. M. Konopnickiej: Spotykamy się tutaj z żywą reakcją – mieszkańcy martwią się, że obiecane im płyty yomb, które mają zostać położone nie będą założone i chciałabym zapytać, kiedy i ile metrów płyt yomb będzie założonych na ul. Marii Konopnickiej

oraz czy jest już wykonany projekt oświetlenia ulicznego na tej ulicy ? Kiedy będą już te dwie lampy zamontowane ?

- 4) Zapytanie: W związku z realizacją II etapu budowy rolkowiska (zadaszenie), czy już coś wiadomo w tej sprawie ? Wiem, że Gmina czeka na dotację, ale obawiam się, że nie otrzymamy tej dotacji i czy wtedy również będzie ten drugi etap zrealizowany, czy też nie ?”

Radny Maciej Bruski zgłosił interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mam zapytanie do Pani Burmistrz w związku z zapytaniami mieszkańców odnośnie budynku znajdującego się naprzeciw Urzędu z drugiej strony. Od niedawna pojawiła się tam kłódka na wejściu od frontu, mieszkańcy pytają co dalej z tym budynkiem. Wiadomo, że jeszcze na dzień dzisiejszy mieszkają tam lokatorzy. Jaki będzie los tego budynku, jak i tych lokatorów ?”

Radny Maciej Deja zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mieszkańcy miejscowości Łąg oraz miejscowości pobliskiej pytają, jaki status ma parking przy ośrodku zdrowia w Łęgu ? Jedni mówią, że jest to teren prywatny, a inni, że należy to do Gminy. Chciałbym złożyć interpelację w tej sprawie, aby dokonać remontu tego parkingu w przypadku, kiedy jest to parking gminny, a jeżeli nie, to o wyznaczenie parkingu na terenie ośrodka, gdyż starsze osoby, które przyjeżdżają tam do ośrodka mają problemy z wchodzeniem i wychodzeniem, a wręcz z zaparkowaniem pojazdów.
- 2) Chciałbym się zapytać na jakim etapie jest modernizacja Statutu Gminy Czersk. Na początku kadencji złożyłem wniosek, wiem że stworzenie mapek może być bardzo kłopotliwe i uważam wręcz niepotrzebne, ale dołączenie do Statutu Gminy Czersk załącznika, który wskaże wszystkie miejscowości, które są na terenie Gminy Czersk myślę, że to nie jest bardzo kłopotliwe, a poza Czerskiem i dużymi miejscowościami są też małe miejscowości, jakieś osiedla, często nawet my nie wiemy, że są takie miejscowości. Także proszę, aby jeszcze przed sezonem letnim taki załącznik znalazł się, gdyż turyści też z tego korzystają i czasami przedrukowują mapę lub takie informacje, gdzie pojawiają się błędy, bo okazuje się, że ktoś mieszkający na terenie Gminy Czersk w ogóle nie mieszka w naszej dzielnicy.”

Radna Barbara Fierek zgłosiła interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado pierwsza moja interpelacja dotyczy pojemników na tworzywa sztuczne. Zwracali się do mnie mieszkańcy z miejscowości Będźmierowice, Stare Prusy, Szalamaje, Budziska i Łąg Kolonia, że takich zbiorników nie posiadają. Ze względu na specyficzną rozbudowę i zwartość terenu zabudowanego takie pojemniki są jak najbardziej wskazane. Worki na te tworzywa są nietrwałe, przy powiewach wiatru w dzień wystawiania nie spełniają swojej roli, bo turlają się po miejscowościach i każdy musi je zbierać i sprawdzać, czy jeszcze tam są. Uważam, że jest to zasadne. Mieszkańcy zgodnie z zaleceniami Urzędu nie zgłosili do dnia dzisiejszego sprzeciwu, że takich pojemników nie chcą, także ZUK powinien w jak najszybszym czasie dostarczyć je wszystkim mieszkańcom.”
- 2) Dotyczy pozyskiwania porad prawnych przez mieszkańców naszej Gminy. Wiem, że posiadamy Radcę, czy prawnika ze Starostwa Powiatowego i jest on na ul. Dworcowej 15. Bardzo proszę, że była tam wskazana informacja na budynku, że można tam uzyskać porady prawne, bo na dzień dzisiejszy nie ma, tylko jest tabliczka na drzwiach w środku Poradni Leczenia Uzależnień. Nie ma też na naszej stronie internetowej informacji, że można uzyskać taką poradę, a w dzisiejszych czasach mamy dużo zawiłości prawnych i mieszkańcy bardzo byli by zadowoleni. Także proszę o uściślenie grona osób mogących korzystać z tej pomocy prawnej, gdyż niejednokrotnie są dyskryminowani mieszkańcy o słabym statusie społecznym, którzy nie korzystają z opieki społecznej, bo chcą być sami, bo mają swoją godność, ale chcieliby też móc korzystać z tego typu porad. Jeżeli nie mają statusu, że pobierają zasiłki z MGOPSu, to automatycznie nie uzyskują takiej pomocy.”

Radna Lidia Kroplewska zgłosiła interpelację następującej treści:

„Pani Burmistrz, Wysoka Rado mam jedno zapytanie w imieniu mieszkańców Rytle, a szczególnie ulicy Chłopowskiej i przyległych ulic: Na jakim etapie jest realizacja powstania drogi, która połączy ul. Chłopowską z drogą krajową ?”

Więcej interpelacji i zapytań w tym punkcie nie zgłoszono.

Do pkt. 8

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji Spółdzielni Socjalnej Czersk – XIX/178/16. Dodał, że do projektu uchwały zostały załączone dodatkowe materiały tj. Statut Spółdzielni Czersk.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał o to, czy członkowie fundacji będą trenerami wspierającymi osoby bezrobotne w odbudowaniu i podtrzymywaniu zdolności do samodzielnego świadczenia pracy. Przypomniawszy, że kiedy Panowie z Fundacji uczestniczyli w jednej z poprzednich sesji zapytał wtedy, czy będą pobierali „jakieś pieniądze”. Odpowiedź była, że fundacja działa non profit, w związku z tym jego pytanie: czy członkowie też będą działali non profit i nie będą tymi trenerami.

Burmistrz Jolanta Fierek oddała głos Doradcy Adamowi Domińskiemu.

Doradca Burmistrz Adam Domiński odpowiedział, że jeśli chodzi o wynagrodzenie dla Panów z Fundacji, to tak jak powiedzieli – nie będą pobierali, więc nie będą trenerami. Dodał, że jedyną osobą, którą rozważają jako trenera spośród członków-założycieli, to Pani Renata Breszka, dlatego że zna osoby niepełnosprawne, specyfikę tej pracy i problemy tych osób, więc będzie jak najbardziej odpowiednia. Powtórzył, że jeśli chodzi o Panów z BESOCJAL, to nie będą oni trenerami, ani nie będą tej działalności w żaden sposób finansowo korzystać.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że w uchwale jest zapis, że będzie dotacja w wysokości 69 tys. zł. Zapytał o to, ile z tych pieniędzy będzie przeznaczony na prowadzenie Biura Inkubacji, a ile na wynagrodzenia trenerów.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że na pytania dotyczące powyższego projektu uchwały odpowiadał będzie Pan Adam Domiński, a ona jedynie będzie ewentualnie uzupełniać te wypowiedzi.

Doradca Burmistrz Adam Domiński przy okazji tego pytania chciałby od razu podać plan tych środków zgodnie z ich przeznaczeniem i tak: kwota jest rozbita na kilka zadań, jednym z nich jest wyposażenie biura w niezbędny sprzęt – kwota 5 tys. zł, prowadzenie biura informacji przez 7 mies. (w tym zatrudnienie odpowiedniego personelu) – do 35 tys. zł, prowadzenie reintegracji zawodowej przez 6 mies. (w tym zatrudnienie trenerów pracy) – 18 tys. zł oraz 11 tys. 900 zł – promocja.

Radny Piotr Kosobucki zapytał o szkolenia, ponieważ właśnie się dowiedział że mają być one prowadzone przez Panią Breszkę, czy mają być szkolone tylko osoby niepełnosprawne. Czy Spółdzielnia Socjalna jest przewidziana tylko dla osób niepełnosprawnych? Kto w takim razie, oprócz Pani Breszki będzie jeszcze prowadził te szkolenia? Dowiedział się od Pani Burmistrz, po rozmowie z sołtysami, która lakonicznie odpowiedziała że niestety są w Czersku mieszkańcy, którzy niestety „nie potrafią trzymać grabi i szpadla”. Zapytał o to, czy tego rodzaju szkolenia również będą prowadzone.

Doradca Burmistrz Adam Domiński odpowiedział, że Spółdzielnia oczywiście nie będzie tylko dla osób niepełnosprawnych, aczkolwiek też dla osób niepełnosprawnych i stąd Pani Breszka jako trener. Dodał, że jeśli chodzi o „trzymanie grabi”, to są osoby które nie potrafią trzymać grabi, ale szkolenia może nie tego mają dotyczyć, a raczej odbudowania motywacji do pracy, bo jeżeli przyjrzeć się dokładniej osobom długotrwale bezrobotnym, to fakt istnienia kilka miesięcy lub lat poza rynkiem pracy powoduje pewną bierność i trudność współpracy w grupie, utrzymania dyscypliny koniecznej, więc to jest tego rodzaju wsparcie. Dodał, że jeżeli będzie trzeba pomóc w „trzymaniu grabi”, to też będą pomagać.

Burmistrz Jolanta Fierek w uzupełnieniu odpowiedzi na pytanie Radnego Kosobuckiego, który „znów nieprecyzyjnie się wyraził” dodała, że odpowiadając na pytanie kto, gdzie pracował mówiła, że „osoby bezrobotne, niepełnosprawne”. Przytoczyła wtedy wypowiedź jednego z panów sołtysów, który na spotkaniu z Panią Dyrektorem Tomaszewską zapytał o to, czy będzie jakaś możliwość współpracy w tym zakresie, bo z doświadczenia sołtysi wiedzą, że bardzo często trafiali w przeszłości do pracy w sołectwach osoby, które nie potrafią trzymać szpadla i grabi. Poprosiła Radnego o precyzyjne cytowanie jej.

Radny Piotr Kosobucki chciałby „precyzyjnie dalej ten temat pociągnąć” i stwierdził, że ma nadzieję że te szkolenia będą na tyle efektywne, że będą czegoś uczyły, a nie że będą w „krzywym zwierciadle” przedstawiały mieszkańców. Dodał, że Spółdzielnia Socjalna ma się rozwijać, ma rozwijać mieszkańców, i ma pomóc im zarabiać pieniądze. Poinformował, że ostatnio rozmawiał z Prezesem Spółdzielni Socjalnej Panem Markiem Pestką i ubolewa nad faktem, bo dowiedział się że Pan Domiński próbuje się z nim kontaktować. Nie wie, czy Pan Domiński chce uczyć się od niego prowadzenia tej Spółdzielni Socjalnej, czy już jakieś doświadczenie nabył.

Doradca Burmistrz Adam Domiński potwierdził, że kontaktował się z Panem Pestką, chociaż po rozmowie z nim nie przypuszcza, żeby wyciągnął takie wnioski, po drugie kontaktował się z nim nie po to, aby się uczyć, a wzmocnić siły po to, aby sektor ekonomii był po prostu silniejszy, dlatego że wśród rekinów biznesu, które są nastawione na zysk i długo istnieją, dobrze jest jak podmioty ekonomii społecznej trzymają się razem i nie wchodzi sobie z nożami w konflikt, tylko starają się tak budować rynek, aby dla każdego było miejsce, bo taka jest idea ekonomii społecznej.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała dlaczego na tego typu przedsięwzięcie nie został złożony wniosek w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego. Poinformowała, że wszystkie wymienione zadania wpisują się w działania RPO.

Doradca Burmistrz Adam Domiński odpowiedział, że wniosek będzie złożony, ponieważ konkurs dopiero będzie rozstrzygany i pieniądze będą dostępne prawdopodobnie na koniec roku albo na początku 2017 roku. Dodał, że poza tym ustawa o spółdzielniach socjalnych dopuszcza dotowanie poprzez jednostki samorządu terytorialnego, żeby jednak pomimo środków, które są z Unii Europejskiej, co wskazuje na słuszność tego celu, również się włączały do działania nie tylko w Strategii, ale też uczestnicząc co jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ale też wsparciem finansowym, bo nie ma przeszkód formalnych.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że to nie prawda, bo można było złożyć wniosek w ramach działania 6.1.2 z którego Gmina się wycofała. Ten wniosek mógł złożyć Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej dokładnie na te działania, nie tylko Spółdzielnia Socjalna. Chce powiedzieć, że jako Klub są „przeciw” udzieleniu tej dotacji – po pierwsze w ich ocenie narusza ona konkurencyjność działalności podmiotów ekonomii społecznej. Dodała, że tych podmiotów jest więcej. Po drugie można było i nadal można złożyć wniosek w ramach przytoczonego przez nią Programu. Chciałaby w tym miejscu przytoczyć artykuł 44, ustęp 3, punkt 1, litera a i b ustawy o finansach publicznych: „wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów, optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów.” Celem tej dotacji jest wsparcie ekonomii społecznej i inkubowanie podmiotów ekonomii społecznej. Dodała, że można było to osiągnąć przy pomocy i wykorzystaniu środków z UE. Te 69 tys. zł można przeznaczyć na przykład na plac zabaw o którym mówiła dzisiaj Radna Lucyna Zawiszewska. Można by to przeznaczyć na budowę kotłowni przy remizie w Złym Mięsie, a zaplanowane zadania w ramach tej dotacji i tak byłyby zrealizowane. Stwierdziła, że skoro są przy temacie projektów unijnych, to chciała dopytać również w kontekście tego, co powiedział Radny Krzysztof Przytarski, bo ponieważ Pan Doradca przed chwilą powiedział, że będą jednak aplikowali, czy członkowie Fundacji BESOCJAL będą uczestniczyć w tych projektach i osiągać wynagrodzenia w ramach zarządzania projektem. W tej perspektywie są to bardzo duże środki sięgające nawet 25 % wartości projektu, są to tak zwane koszty pośrednie. Koszty te co do zasady nie są weryfikowane przez instytucję zarządzającą, natomiast w sytuacji kiedy Gmina jest członkiem spółdzielni socjalnej są to pieniądze publiczne. W jej ocenie powinni je weryfikować. Nie wyobraża sobie, aby panowie z fundacji korzystali z tych środków, ale ma nadzieję że będą one w całości przeznaczone dla osób bezrobotnych z Czerska. Poprosiła o odpowiedź w tej kwestii.

Doradca Burmistrz Adam Domiński odpowiedział, że jeśli chodzi o te środki, to Radna próbuje ich wykluczyć, że niby mają być, ale nic nie robić. Jeśli chodzi o osiągnięcie zysku z projektu, to jako członkowie Spółdzielni oczywiście....

Radna Bogumiła Ropińska wtrąciła mówiąc, że nie zysku, a wynagrodzeń...

Doradca Burmistrz Adam Domiński odpowiedział, że tak, ale jeżeli projekt pisze Spółdzielnia, a oni są członkami tej Spółdzielni, co nie znaczy że będą, bo na razie takiej woli nie wykazują w rozmowach do których byli zapraszani do współpracy mówili o tym, że jeżeli będą zyski z działalności gospodarczej, to przyczynią się do tych zysków. Poprosił, aby „nie budować jakiegoś drugiego dna, bo to nie jest sedno problemu” i nie temu ma służyć Spółdzielnia, tylko dostarczenie nowego narzędzia, które pobudzi tę przedsiębiorczość. Dodał, że pewnie Radna wie, że ustawa jest długo, a żadna spółdzielnia na długo się nie zakorzeniła, więc coś jest zrobione źle w takim razie skoro nie ma tej spółdzielczości i sektor ekonomii społecznej generalnie nie istnieje na takim poziomie na jakim by mógł. Chciałby jeszcze powiedzieć o kosztach zaniedbania bo nie wie, czy Radna wie, że wydatki na zasiłki to są setki tysięcy złotych, a nawet miliony, więc inwestycję w to w takiej wysokości po to, aby wyjść naprzeciw temu problemowi uważa za zasadną.

Burmistrz Jolanta Fierek w uzupełnieniu do wątpliwości, jakie porusza Radna Ropińska, ale też nie tylko do niej, bo nie odpowiada za to, co działo się w Gminie w latach poprzednich, chciałyby odnieść się i poinformować Radę i mieszkańców o tym, z jaką troską podchodzili Panowie Radni, którzy zasiadają kolejną kadencję a ma tu na myśli Radnego Przytarskiego, Radnego Kosobuckiego i Radnego Reszkę. Otóż funkcjonował w Gminie projekt pod nazwą „Aktywizacja zawodowo-społeczna beneficjentów Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wycinkowo chciałyby, aby mieszkańcy wiedzieli o takim fakcie, że w ogóle na sesji, gdzie podejmowana była uchwała o przeznaczeniu środków publicznych o które teraz tak się troszczą, co ją bardzo cieszy. Chce dla przykładu przytoczyć uchwałę z 2009 roku – uchwałę nr XXX/287/09, niejedną uchwałę, kiedy to zabukowano w budżecie Gminy następujące kwoty na ten program: na rok 2010 – 49 tys. zł, na rok 2011 – 54 tys. zł, na rok 2012 – 59 tys. zł, na rok 2013 – 64 tys. zł. Wczoraj nie miała czasu, ale zerknęła jedynie w protokoły z przebiegu sesji w przypadku podejmowania tej uchwały, bo była zainteresowana z jaką troską Panowie Radni wtedy głosowali za wydatkowaniem tych pieniędzy, a było ich w tym programie kilkaset tysięcy i z przykrością stwierdza, że nie odnotowano głosu Panów Radnych o dłuższej karierze społecznikowskiej. Natomiast, co ciekawe, to dużo wątpliwości na tej sesji zgłaszała grupa opozycyjna. Przytoczyła wypowiedź jednego z Panów Radnych:

„Szanowna Rado nie wiem skąd wziął się pomysł ciąglego zwiększania wartości projektu pn. „Aktywizacja zawodowo-społeczna beneficjentów...”, wrywania nam z budżetu kolejnych 15 000 zł mnie niepokoi. Początkowa wartość tego projektu stanowiła 3 163 000 zł, a teraz przekracza 3 500 000 zł. Skoro za I półrocze jak wynika ze strony 49 sprawozdania z wykonania budżetu udało się pozyskać do zaktywizować do tego projektu zaledwie 18 ochotników. Dzisiaj mamy podjąć uchwałę o kolejnym zwiększeniu udziału Gminy w tym projekcie, to w jaki sposób koordynatorzy tego projektu chcą zwiększyć zainteresowanie bezrobotnych tym tak kosztownym projektem. W projekcie ci tzw. ochotnicy potrzebni byli tylko po to, aby umożliwić dostęp do milionów złotych. Kosztujące miliony złotych tzw. efekty miękkie to brednie i wytwory umysłów rządnych zagarnięcia tych milionów złotych. Jeśli nasi dzielni koordynatorzy chcą choć troszkę pomóc naszym biednym bezrobotnym, to warto inwestować te pieniądze dokładnie w nich”. Dodała, że absolutnie zgadza się ze słowami Pana Radnego, a powiedział to Pan Radny Czesław Niesiołowski. Przypomniała, że na wielomilionowy projekt Gmina zaangażowała kilkaset tysięcy złotych, a tutaj jest mowa o 69 tys. zł na zaistnienie i rozwój tej Spółdzielni. Jest jej przykro, że Radni opozycyjni robią wszystko, żeby pomysł się nie udał. Zadają nie rzeczowe i nie merytoryczne pytania, ciągle w odniesieniu do wynagrodzeń, do pobierania pensji. Dodała, że pensje, jeśli chodzi o realizację tamtego projektu były kolosalne – jedna z osób koordynujących wzięła ponad 300 tys. zł wynagrodzenia. Powiedziała, że gdyby wtedy jako radni przyjrzel się, kto z realizujących ten program wzięł pieniądze, to myśli że dzisiaj nie było by tej dyskusji. Dodała, że „Państwo powinni spuścić głowy w pokorze”.

Radny Piotr Kosobucki powiedział, że teraz jeszcze oczekuje, aby Pani Burmistrz przyszła do niego ze snickersem. Stwierdził, że Pani Burmistrz opowiada „takie pustosłowia”, obrażając jego i jego kolegów. Dodał, że przez te lata byli oni chociaż społecznie zaangażowani, a Pani Burmistrz pracując w banku nie była zainteresowana w ogóle miastem, „tylko i wyłącznie udzielała pożyczek, może pracownikom.....”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał Radnego Kosobuckiego, aby w wypowiedzi nie stosował osobistych podtekstów.

Radny Piotr Kosobucki kontynuując powiedział, że czuje się osobiście dotknięty, ponieważ był Radnym tylko cztery lata, a Pan Niesiołowski przez cztery lata ciągle mówił to samo, właściwie nie podnosząc żadnych konkretnych innych problemów. Dodał, że to jest kolejna sytuacja w której ma nadzieję, że projekty unijne będą organizować. Minęło 1,5 roku, a tak naprawdę to, co Pan Domiński witając Radnych mówił o marazmie w Czersku... teraz tak naprawdę marazm nastąpił. Stwierdził, że teraz nie ma żadnych inwestycji, nic się nie dzieje, oprócz „ciągłego opowiadania o tym samym, że są nieaktywni i że trzeba aktywizować społeczeństwo.” Stwierdził, że na posiedzeniu Komisji Oświaty... Pani Burmistrz powiedziała, że wsparcie MGOPS dla mieszkańców wynosi 60 tys. zł. Stwierdził, że to Gmina ma „psi obowiązek” pomagać ludziom, którzy tej pomocy potrzebują i „my nie robimy łaski, że pomagamy ludziom”. Dodał, że od tego jest budżet MGOPS, który ma potrzebujących mieszkańców wspierać. Powiedział, że opowiadanie o tym, że „teraz my zaniechaliśmy przez te lata wspieranie aktywizacji...”, nie chce tutaj wdawać się w dyskusje i polemiki. Pan Domiński mówi, że nie ma „drugiego dna”, a on jest bardzo przekonany, że to „drugie dno” chyba rzeczywiście jest. Zwracając się do Pani Burmistrz powiedział, że przywozła sobie Pana Domińskiego po to, żeby on nas uczył ekonomii w Czersku, a tak naprawdę nie potrafimy rozpocząć choćby jednego tematu z obszarów inwestycyjnych dotyczących na przykład planów budowy obwodnicy. Stwierdził, że szukamy, a Pan Domiński dzwoni do Prezesa, mówi że nie chce wchodzić w jego ekonomiczne zależności. Niech on zarabia, my zarabiamy. Tak naprawdę z tego dalej nic nie będzie wynikało. Uprawianie pustostawia i obrażanie nas na każdej sesji, że my nic nie zrobiliśmy... Przez półtora roku proszę zobaczyć, jak rozbudowała Pani administrację oraz jak wydaje Pani pieniądze na prawo i lewo. Pan Niesiołowski będzie cieszył się z tego opowiadania o tych 3 milionach złotych, za chwilę będą dwa miliony, bo będą projekty. Nie wie, czy były miękkie projekty. Są osoby, które z projektów skorzystają. Są osoby, które z projektów nie skorzystają, ale jeżeli ktoś ma szansę i skorzysta z projektu, to dlaczego tej szansy mu nie dać? Zwracając się do Radnego Czesława Niesiołowskiego powiedział, że niestety, ale w tamtym czasie dużo osób nie skorzystało z tej możliwości. Może ktoś nie podszedł do tego egzaminu na prawo jazdy. Może ktoś wykorzystał te możliwości, które były. Wszystkie projekty unijne wiążą się z tym, że są czasami posiłki zagwarantowane, że te posiłki są dowożone. One wszystkie stanowią koszty. Jeżeli można te pieniądze uzyskać z UE... jeżeli możemy się wspierać, to dlaczego nie? Pan bardzo krytykował tę unijną formę wspierania, że my źle wykorzystujemy albo w ogóle. To jest dziwna instytucja, że daje pieniądze na dojazdy i na karmienie. Tak! Niektórzy potrzebują tego wsparcia! Pani Burmistrz w tamtej kadencji nie było takiej sytuacji, jak obecnie, gdzie są koledzy radni, którzy tak naprawdę do końca nie wiedzieli, czy mogą być radnymi pracując tutaj na bazie, czyli dzierżawiąc lub mając swoje majątki z wykorzystaniem mienia gminy i zarabiając zawodowo. W tamtych latach takich rzeczy nie było. Nie potrafiła Pani Burmistrz tego dopilnować i nas obraża na każdym kroku. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zaproponował, aby wrócić do projektu uchwały i do merytorycznej dyskusji nad nią.

Radna Bogumiła Ropińska chciałaby wrócić właśnie do dyskusji twierdząc, że rozmawiają o tej konkretnej uchwale i o tym co jest w niej zapisane. Jeszcze raz chciałaby podkreślić, że te wszystkie działania można zrobić bez udziału pieniędzy z budżetu. Tylko o tym mówi i nawet nie odniosła się do tego, czy jest to celowe, czy nie. Powiedziała, że te pieniądze można było pozyskać, nie uzyskaliśmy i można je nadal pozyskiwać, bo w tej chwili jest ogłoszony na to konkurs. Uważa, że jest to też niegospodarność.

Doradca Burmistrz Adam Domiński chciałby odnieść się do stwierdzenia o niegospodarności. Powiedział, że już zgłosiło się już około 20 osób, a nie było jeszcze żadnej reklamy Spółdzielni. Stwierdził, że zorganizuje spotkanie na którym Radna Ropińska powie, że inwestycja w tych ludzi jest niegospodarnością, że nie warto jest w nich inwestować, bo Radna Ropińska ma inne zdanie. Ustawa pozwala dotować i jedno z drugim nie stoi w sprzeczności.

Radny Czesław Niesiołowski na początku chciałby podziękować Pani Burmistrz za przypomnienie tej jakże ważnej kwestii. Ma jedynie małą poprawkę, otóż kwoty które wymieniła były zagwarantowane w budżecie, natomiast były one wielokrotnie w ciągu roku zwiększane....

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zaproponował, aby wrócić do tego projektu uchwały.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że to się wiąże.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski pozwolił na krótką wypowiedź.

Radny Czesław Niesiołowski kontynuując wypowiedź powiedział, że w trakcie trwania projektu zwiększono finansowanie z 10 na 15 %, także ta kwota wkładu była prawie o 100 % większa. Powiedział, że teraz mówimy o kwocie dziesięciokrotnie mniejszej – wtedy było 700 tys. zł, a teraz mamy niecałe 70 tys. zł. Natomiast, jeśli chodzi o efekty to ani jeden człowiek bezrobotny, ani jeden niepełnosprawny w tamtym projekcie pomimo całkowitego budżetu 3 mln. 500 tys. zł nie był tam zatrudniony. Domagał się jedynie wielokrotnie, że jeśli już muszą te pieniądze wydać, to zainwestować je w bezrobotnych, bo to dla nich projekt ten rzekomo powstał. Tutaj są sami bezrobotni i niepełnosprawni, ale musi być ktoś kto będzie tym kierował. Jeśli chodzi o ryzyko, to każdy nawet najlepszy projekt zawsze jest obciążony jakimś elementem ryzyka – im bardziej ambitny, tym większe ryzyko. Stwierdził, że ten projekt był zupełnie pozbawiony ambicji, ponieważ jak można nie wykonać projektu, który głównie składa się z budowania poczucia godności i wartości. Został zrealizowany, bo poczucie godności i wartości... trzeba by zapytać tych ludzi czy im wzrosło, czy wręcz przeciwnie. Wracając do powyższego projektu powiedział, że trzeba jakieś koszty ponieść (70 tys. zł), a afekt jest murowany, bo przecież ci ludzie nie wie jak długo, ale będą tam pracowali. Natomiast w poprzednich czterech latach, ani jeden bezrobotny nie został zatrudniony..

Burmistrz Jolanta Fierek w kwestii formalnej poprosiła po raz kolejny Pana Kosobuckiego o mówienie prawdy, ponieważ powiedział, że nie zrealizowali żadnej inwestycji. Zwracając się do rady i mieszkańców poinformowała, że sam budżet inwestycyjny w roku 2015 został w 100 % wykonany.

Radna Bogumiła Ropińska również poprosiła o to, aby nie manipulować informacją. Zwracając się do Doradcy Domińskiego nie powiedziała, że jest przeciw przeznaczeniu takich środków na taką działalność. Mówi tylko o tym, że były możliwe do pozyskania środki zewnętrzne, a to że nie pozyskano na te cele jest niegospodarnością.

Radny Zbigniew Bieliński przysłuchując się tej dyskusji wyciągnął pewne wnioski. Dla niego tworzenie Spółdzielni Socjalnej jest rzeczywiście jakąś alternatywą dla ludzi, którzy w tej chwili są beneficjentami MGOPSu, czy Urzędu Pracy, którzy być może znajdą zatrudnienie w tej Spółdzielni. Jeżeli sobie dobrze przypomina, to w momencie, kiedy zawiązywały się Spółdzielnie Socjalne w Czersku, to nie słyszał takiej troski i zainteresowania co z tymi Spółdzielniami się będzie działo. Jedna ze spółdzielni miała zająć się cateringiem i dostarczać żywność dla Szkoły Specjalnej w Czersku. Było to dobre posunięcie, ale niestety zabrakło pieniędzy na wyposażenie i wykończenie pomieszczeń, które mogły by funkcjonować. Uważa, że jeżeli ta Spółdzielnia wyjdzie na prostą i będzie pozyskiwała zamówienia na produkcję, to radni nie powinni przeszkadzać, a raczej pomagać. Będzie to dumą i honorem, jeśli ta Spółdzielnia utrzyma się na rynku.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 13 głosach „za”, 6 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XIX/178/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytle wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytle – XIX/179/16. Dodał, że do projektu uchwały zostały załączone dodatkowe materiały tj. opinia komisji zakładowej NSZZS „Solidarność” pracowników oświaty i wychowania dotycząca zamiaru likwidacji szkół filialnych, opinia Związku Nauczycielstwa Polskiego zarządu oddziału w Czersku w sprawie likwidacji szkół filialnych, Szkoły Podstawowej w Rytle i postanowienie Pomorskiego Kuratora Oświaty. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag utworzył dyskusję.

Radny Zbigniew Bieliński poinformował, że ostatnio był przeciw tej uchwale, natomiast dzisiejszy projekt uchwały jest konsekwencją poprzedniej uchwały. Dodał że ma przed sobą opinię Kuratora, Związków Zawodowych, wcześniej była petycja rodziców dzieci z Gutowca i tak w jego odczuciu najbardziej docierały do niego głosy rodziców, którzy z troską wypowiadali się o swoich dzieciach, ponieważ chcieli utrzymać dalej pewien komfort nauki dla swoich pociech. Dodał, że opinia związków zawodowych jest tutaj ściśle zawodową opinią ograniczającą się głównie do ochrony interesów swoich pracowników w swoich szeregach – nie dziwi się temu, bo to jest rola związków zawodowych. Pani Kurator też w swoim wywodzie podtrzymała stanowisko Rady głoszącej za likwidacją, ponieważ brała pewnie pod uwagę aspekty ekonomiczne. Dla niego aspekt ekonomiczny jest jak najbardziej ważny, ale też liczy się ten społeczny i jest równie ważny. Jeżeli rzeczywiście nastąpi ta likwidacja, bo to jest formalność, ale uważa że statut tego obiektu powinien być zachowany chociaż w minimalnym zakresie, czyli w postaci przedszkola. Tego domagają się rodzice i mieszkańcy Gutowca. Jeśli chodzi o zakres funkcjonowania przedszkola to jest sprawa dyskusyjna i nad tym trzeba się zastanowić, ale żeby rzeczywiście ten status zachować, aby nie zmieniać sposobu użytkowania tego obiektu.

Radna Lucyna Zawiszewska poprosiła Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę o to, aby przedstawił w taki sposób, jak zostało to przedstawione na posiedzeniu Komisji Oświaty, jakie są plany Gminy Czersk w stosunku do tego budynku, koszty oraz jaka jest deklaracja rodziców, żeby mieszkańcy po sesji, po przyjęciu uchwały wiedzieli o przyszłych planach, co ich czeka od 1 września 2016 roku. Stwierdziła, że będzie to bardzo wskazane w tym punkcie, bo naświetli i bardziej przybliży tę sprawę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza powiedział, że jeśli chodzi o sytuację, która w tej chwili jest w budynku szkoły filialnej w Gutowcu, to zostały zebrane deklaracje od rodziców zainteresowanych posłaniem swoich dzieci do oddziału przedszkolnego, który planują tam utworzyć. Sytuacja wygląda w ten sposób, że chcą objąć nauką, wychowaniem i opieką dzieci w wieku 3 – 6 lat (grupa łączona z wydzieleniem dużej ilości godzin na zajęcia edukacyjne dla tzw. zerówki). Na chwilę obecną 16. rodziców zadeklarowało, że ich dzieci będą uczęszczały do tej placówki, przy założeniu że się nikt nie wycofa (w tym 11 dzieci w przedziale wiekowym 3 – 5 lat i 5. dzieci 6-letnich). Jeśli chodzi o zatrudnienie, to przy tej liczbie dzieci muszą być zatrudnione dwie nauczycielki, jedna w pełnym etacie, a druga w niepełnym, dodatkowo konieczne jest zatrudnienie tzw. woźnej oddziałowej oraz osoby, która będzie tam sprzątała i w okresie grzewczym pełniła funkcję palacza oczywiście w niepełnym wymiarze godzin. Dotychczas utrzymanie tej placówki w tej formule w jakiej w tej chwili jest, czyli 8. dzieci w oddziale łączonym kosztuje Gminę w granicach 152 tys. zł. W tym założeniu, jaki przyjmują, że będzie teraz 16. dzieci i jeden oddział – koszt będzie wynosił niecałe 140 tys. zł. Poinformował, że koszt będzie stosunkowo niższy od tego poprzedniego i będzie rozłożony na większą liczbę dzieci, czyli przeliczając na jednego ucznia-wychowanka koszt będzie niższy. Dodał, że jeżeli utrzyma się ta liczba dzieci i rodzice swoje deklaracje podtrzymają to taki oddział przedszkolny w Gutowcu otworzą od dnia 1 września br.

Radny Piotr Knitter w uzupełnieniu dodał, że Komisja Oświaty pozytywnie jednogłośnie zaakceptowała wniosek w sprawie powstania przedszkola w Gutowcu.

Radna Bogumiła Ropińska poinformowała, że Klub Radnych „Nasza Gmina” będzie głosował przeciwko tak skonstruowanej uchwale. Brakuje w niej odniesienia się do kwestii wskazanych w opinii związków zawodowych. Został wysłany projekt uchwały, ale nie zostało potem zrobione nic z tym o czym związki zawodowe w swojej odpowiedzi napisały. Kwestie poruszone w tej negatywnej opinii związków zawodowych są tożsame z sugestiami mieszkańców Gutowca, przede wszystkim o przeznaczeniu szkoły. Stwierdziła, że nie znajduje żadnego zapisu, który gwarantuje mieszkańcom Gutowca, że ta szkoła będzie przeznaczona na cele społeczne, w tym na przedszkole.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 11 głosach „za”, 6 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XIX/179/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/1/2016 z dnia 25.01.2016 r. zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Miejska Chojnice, Gminą Miejską Człuchów, Gminą Chojnice, Gminą Czersk oraz Gminą Brusy w sprawie współpracy przy realizacji projektu pn. „Poprawa efektywności energetycznej oraz rozwój OZE w Chojnicko-Człuchowskim Obszarze Funkcjonalnym – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” oraz Aneksu nr 1 z dnia 11.03.2016 r. do Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/1/2016 z dnia 25.01.2016 r. – XIX/180/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 19 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XIX/180/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy partnerskiej nr 1/2016 z dnia 01.04.2016 r. zawartego pomiędzy Gminą Czersk a Powiatem Chojnickim w sprawie współpracy przy realizacji projektu pn. „Budowa drogi Malachin-Lubna” – XIX/181/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XIX/181/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016 – 2025 – XIX/182/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XIX/182/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok - XIX/183/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 19 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XIX/183/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady ogłosił 15minutową przerwę w obradach.

Do pkt. 9

Burmistrz Jolanta Fierek na interpelacje i zapytania Radnej Lucyny Zawiszewskiej powiedziała, że poprosi o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego nt. co zrobią z ul. Maczka w Czersku.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o ulicę Maczka (poszerzenie jej) będą rozmawiali ze Spółdzielnią.

Burmistrz Jolanta Fierek jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie co z wycinką drzew przy posesji Rytel Dworzec 6 odpowiedziała, że przed chwilą sprawdzili u Pana Kazimierza Stoltmanna, że nie wpłynął wniosek ani ze strony zarządzającym tartakiem, ani ze strony mieszkańców, ale zobowiązali Pana Kazimierza Stoltmanna, żeby w najbliższym czasie pojechał i rozeznał sytuację na temat tego, kto jest właścicielem gruntu na którym stoją te drzewa i po tej wizji w terenie zajmą się sprawą. Jeśli chodzi o wodociąg Mała Klonia – Duża Klonia i Zapora odpowiedziała, że konkretne rozmowy odbywały się pomiędzy Naczelnikiem Przemysławem Blochem i Prezesem Garbackim. Poprosiła Naczelnika P. Blocha o odpowiedź.

Zastępca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gosp. Przemysław Bloch powiedział, że jeśli chodzi o ten wodociąg, to w tej chwili jest opracowywana koncepcja, która miałaby obejmować miejscowości Zapora, Duża Klonia, Mała Klonia – Zakład Usług Komunalnych opracuje na własny koszt tę koncepcję, którą przedstawi w najbliższym czasie. Głównie w niej chodzi o to, aby określić skąd ma być to źródło zasilania. Dodał, że do Rytle jest daleko, więc też rozważane są kwestie z Gminy Brusy i Chojnice, ale to koncepcja wykaże, które rozwiązanie będzie najlepsze dla podłączenia sieci wodociągowej do tych miejscowości.

Burmistrz Jolanta Fierek kontynuując odpowiedź na zapytania Radnej Zawiszewskiej odpowiedziała, że planują zaprosić na obchody 90lecia Czerska gości z Boizenburga, bo już w czasie ich wizyty w 2015 roku też operowali konkretnymi datami 1-2 lipca i Pan Harald Jaschke to zaproszenie przyjął. Dodała, że do czasu organizacji i przebiegu tych uroczystości są także zaproszeni w ramach rewizyty do Boizenburga, a zaproszenie ich będą jak najbardziej ponawiać. Jeśli chodzi o zaproszenie byłych wóldarzy miasta, ale także przedstawicieli samorządów przynajmniej z Powiatu Chojnickiego, Pana Marszałka, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, to każdą z tych osób na pewno zaproszą przynajmniej na pierwszy dzień lipca, który ma przebiec bardzo uroczysto i poważnie. Ma nadzieję, że goście zaszczycą ich swoją obecnością. Jeśli chodzi o plac zabaw Rytel-Dworzec i Olszyny tutaj chce przypomnieć, to co powiedziała na posiedzeniu komisji. Oczywiście wszystkie zadania związane z placami zabaw zapisane w uchwale budżetowej zrobią. Natomiast jeśli chodzi o uzupełnienie zabawek na placu zabaw w Rytel-Dworzec i Olszyny poprosiła o cierpliwość, bo okaże się ile w wolnych środkach będą mogli na te zadania znaleźć. O odpowiedź na temat „co z oświetleniem Modrzejewa” poprosiła Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o światlenie w Modrzejewie, to otrzymali z zakładu energetycznego warunki na podstawie których sporządzą dokumentację w bieżącym roku.

Burmistrz Jolanta Fierek na interpelację Radnego Krzysztofa Przytarskiego nt. tego jakie w tym roku Gmina złożyła wnioski w zakresie budowy „schetynówek”, jaki jest postęp rozmów, sprawa drogi krajowej 237 oraz o jakie środki zabiegają, jeśli chodzi o drogi, co z Parkiem Borowiackim (oświetlenie i bezpieczeństwo) poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o tzw. „schetynówki”, to nabór w tym roku dopiero będzie we wrześniu, także jeszcze nie składali. Jeśli chodzi o drogę wojewódzką 237, wie że ma być odcinek 7 km, natomiast na całości odbędą się tylko doraźne naprawy. Prowadzą rozmowy nt. projektu przebudowy. Jeśli chodzi o monitoring, to tutaj jeden z mieszkańców złożył wniosek o to, aby zrezygnować z części kamer (jedna kamera), chociaż po jakimś czasie ten sam mieszkaniec złożył wniosek, aby zainstalować kamerę, także trzeba porozmawiać czego oczekuje. Dodał, że zaraz na początku przyszłego miesiąca powinien być wyłoniony dostawca i wykonawca części systemu – chodziło o rozszerzenie i w części wymianę. Jeśli chodzi o światlenie, to odbył się przegląd gwarancyjny i wykonawca ma jak najszybciej wykonać naprawę tych opraw instalacji, które sprawiały problemy i powinno to się w najbliższym czasie wydarzyć.

Burmistrz Jolanta Fierek na zapytanie Radnego Piotra Kosobuckiego w sprawie pełnomocnictwa procesowego MGOPS w sprawie toczącej się przed Sądem Pracy p. Lipskiej odpowiedziała, że nie ma wiedzy, aby cokolwiek tutaj się zmieniło. Według tego co wie, to nadal MGOPS w tym procesie reprezentuje Pan Tomasz Peplinski, natomiast kto jest pełnomocnikiem p. Sikorskiego nie ma wiedzy na ten temat.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że nie do końca się zrozumieli z p. Burmistrz. Może rzeczywiście mało precyzyjnie zadał to pytanie. Chodzi o księgowość w MGOPS – tu również trwa sprawa. Pełnomocnikiem był Pan Peplinski, ktoś procesuje się z księgowymi, więc chciałby się dowiedzieć, dlaczego Pan Peplinski nie jest już pełnomocnikiem, kto jest tym pełnomocnikiem oraz na jaką kwotę opiewa faktura, jeżeli taką wystawił.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że Pan Peplinski nigdy nie był pełnomocnikiem procesowym w procesie przed Sądem Pracy z pracownikami, oprócz p. Lipskiej. Wyjaśniła, że nigdy nie był tym pełnomocnikiem, więc nie mogła mieć miejsca rezygnacja z tego stanowiska.

Radny Piotr Kosobucki zapytał zatem, dlaczego nie jest.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że na ten czas sporu pracowniczego radcą prawnym w MGOPS była Pani Mecenas Ziehlke, więc nie rozumie dlaczego Radny Kosobucki przypisuje z urzędu obowiązek reprezentacji MGOPSu Panu Peplinskiemu.

Radny Piotr Kosobucki zapytał o to, czy Pani Ziehlke nie jest pełnomocnikiem.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że nie jest.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że właśnie przed chwilą Pani Burmistrz powiedziała, że powinna być z racji tego że jest pracownikiem Urzędu.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że jest radcą prawnym. Poprosiła o to, aby zwracać uwagę na jej słowa i dodała, że na ten czas radcą prawnym MGOPSu była Pani Mecenas, a nie pełnomocnikiem.

Radny Piotr Kosobucki zatem zadał inne pytanie: jaką fakturę wystawił inny pełnomocnik Urzędowi Miejskiemu ?

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że to pytanie powinno być kierowane do Pani Dyrektora MGOPSu, bo ona nie ma obowiązku tego skontrolować, chociaż wie, ale nie odpowie, bo może być nieprecyzyjna, ale nie są to dziesiątki tysięcy złotych.

Radny Piotr Kosobucki zwracając się do Przewodniczącego Rady poprosił o odpowiedź na piśmie na zadane przez niego pytanie, żeby Pani Dyrektor MGOPS takiej informacji radnym udzieliła.

Burmistrz Jolanta Fierek kontynuując odpowiedzi na interpelację powiedziała, że Radna Bogumiła Ropińska pytała o remont przebudowy Szkoły Podstawowej nr 1 oraz o plany związane z przebudową szkoły, ile to będzie kosztowało oraz kiedy będzie analiza. O odpowiedź poprosiła Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że jutro odbędzie się spotkanie z przedstawicielem firmy, która dokonywała audytu dotyczącego rozbudowy o skrzydło budynku Szkoły

Podstawowej nr 1. Dodał, że audyt został wykonany, a jest to niezbędny element do tego, aby przeprojektować ten budynek i ubiegać się o możliwość pożyczki i zwrotu w wysokości 60 % tejże pożyczki przy założeniu, że będzie to budynek pasywny, energooszczędny w klasie A. Jutro nastąpi spotkanie z przedstawicielem firmy oraz z projektantem i tak zapadną decyzje co do możliwości przebudowy i ewentualnego kosztu tego przeprojektowania. Poinformował, że sam audyt energetyczny kosztował 2 500 zł.

Radna Bogumiła Ropińska przypomniała, że pytała jeszcze o ewentualny remont bieżący.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że jeżeli chodzi o remont bieżący, to w sytuacji kryzysowej, kiedy tynki faktycznie spadały w tym budynku szkolnym został przeprowadzony remont bieżący. Wszystkie tynki zostały sprawdzone i te które groziły, że spadną dzieciom na głowę zostały skute i położone nowe. Sądzi, że już nie grozi podobnego rodzaju wypadek który miał miejsce jesienią, a większych remontów w samym budynku na razie nie planują.

Radna Bogumiła Ropińska chciała dopytać o to, czy te 2 500 zł to jest kwota za audyt i analizę budynku pasywnego i kosztorys, dokładnie całą tą procedurą, która należy przeprowadzić, aby móc złożyć wniosek, jeśli chodzi o budowę budynku pasywnego.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że podpisali umowę z tą firmą, która przygotowała komplet dokumentów gwarantujących uzyskanie dofinansowania o którym mówił.

Burmistrz Jolanta Fierek kontynuując powiedziała, że Radna Bogumiła Ropińska zadała sporo pytań odnośnie dotacji dla Spółdzielni Socjalnej w punkcie interpelacje, DPSu w Zapędowie i obwodnicy. Na te problemy odpowiedzą na piśmie. Natomiast na pytania, dlaczego Pani Barbara Szałaj-Borowiec blokuje etat odpowiedziała, że p. Szałaj-Borowiec prowadzi od kilku lat księgowość w SPZOZie. Wie, że Pan Dyrektor Czechowski zamierza te kwestię rozwiązać. Wynagrodzenie, które otrzymuje p. Szałaj-Borowiec jest znacznie niższe aniżeli wtedy, kiedy była zatrudniona na pełnym etacie w SPZOZie. Stosunek pracy, jaki wiąże p. Szałaj-Borowiec z SPZOZem, to oczywiście umowa o pracę. Nie wie, jak się odnieść do zarzutu, że „blokuje” miejsce etat. Pan Dyrektor Czechowski na pewno chce bazować na osobie, która ma wiedzę, jeśli chodzi o prowadzenie księgowości specyficznej placówki, jaką jest zakład opieki zdrowotnej.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że powiedziała, że p. Szałaj-Borowiec blokuje miejsce pracy. Pani Burmistrz potwierdziła, że jest to etat, bo ona nie wiedziała, że jest to etat, natomiast jej pytanie jest w kontekście tego, że jest dyrektorem ZOFu i z tego tytułu pyta o to, dlaczego pracuje na dwóch etatach, bądź części etatu SPZOZu.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że wiedza Radnej nie jest właściwa, bo p. Szałaj-Borowiec nie pracuje w pełnym wymiarze etatu.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że nie powiedziała, że pracuje w pełnym etacie. Przed chwilą powiedziała, że „jeżeli pracuje w jakiej części etatu”. Zapytała właśnie o to, w jakiej formie jest zatrudniona, a Pani Burmistrz powiedziała, że na etacie. Zatem zapytała „w jakiej części tego etatu”. Dodała, że to wszystko zrozumiała...

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na jakiej części etatu zatrudniona jest p. Barbara Szałaj-Borowiec. Nie nazwałaby tego zatrudnieniem, bo dopóki nie „okrzepnie” dyrekcja SPZOZu, to nie nazwałaby tego blokowaniem miejsca pracy. Dodała, że Pan Czechowski ufa wszelkim danym, jakie przekazuje główny księgowy, jeśli chodzi o sytuację finansową SPZOZu. Kontynuując odpowiedzi na interpelacje powiedziała, że Radny Krzysztof Reszka zapytał o odnowienie figur świętych, o status bezpieczeństwa, jeśli chodzi o scenę mobilną oraz co z równaniem dróg zwłaszcza na odcinku Łubna-Malachin. Na pierwsze dwa pytania odpowiedzą na piśmie, natomiast jeśli chodzi o kwestię równania drogi Łubna-Malachin poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że obecnie wykonawcy kończą równanie w Gutowcu, następnie pojedą do Krzyża, a jeżeli warunki pogodowe pozwolą, to zaraz potem pojedą do Łubnej.

Radny Krzysztof Reszka w uzupełnieniu zapytał o to, od kiedy rozpoczęły się prace poprzetargowe na terenie dróg gminnych oraz dlaczego tak „ślamazarnie” to idzie ? Jakie jest zadowolenie z firmy wykonującej, bo docierają do niego głosy, że poprzednie firmy robiły to lepiej.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że prace rozpoczęły się trzy tygodnie temu, czy „ślamazarnie”, to by tego tak nie nazwał, bo warunki pogodowe muszą być odpowiednie – nie może być zbyt sucho, nie może być zbyt mokro. Jeżeli do Radnego docierają głosy kwestionujące to równanie..., a do niego docierają wręcz przeciwne głosy, że bardzo dobrze to robią.

Radny Krzysztof Reszka dodał, że na początku przyjechała bardzo mała równarka mająca wał metalowy, a powinien być gumowy i to są te uwagi.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie było mowy o tym jaki ma być wał, tylko było powiedziane, że ma być to wał samojezdny i w tej chwili taki jest.

Burmistrz Jolanta Fierek na zapytanie Radnej Anny Redzimskiej czy i kiedy rozbudowywać będą szkołę w Łęgu o odpowiedź poprosiła Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że dziś wyszło pismo do dyrektora szkoły, jak i do Rady Rodziców z informacją, że podtrzymują ustalenia, które były podjęte na lutowym spotkaniu. To znaczy, że rodzice ze swej strony przy pomocy sponsora zadbają o dokumentację techniczną tego przedsięwzięcia i jeżeli to będzie, to Gmina zgłosi do przyszłorocznego budżetu to zadanie i ma nadzieję, że za akceptacją radnych tę inwestycję wykonają.

Burmistrz Jolanta Fierek na zapytanie Radnej Doroty Mientkiej dot. modernizacji ul. Mleczarskiej, wodociąg oraz progi i oznakowanie usadowionych już progów, plany dot. położenia płyt yomb w ul. Konopnickiej poprosi o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego, natomiast co do zamiaru zadaszenia rolkowiska poprosi o odpowiedź Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski jeśli chodzi o plany ZUKu dot. przebudowy ul. Mleczarskiej, to na pewno będą to koordynowane prace razem z Gminą. Jeżeli chodzi o progi i ich oznakowanie pionowe poinformował, że gdy wysłali do powiatu i policji uzgodnienie, co do realizacji ruchu, to policja nie wyraziła zgody na oznakowanie pionowe. Dodał, że przy strefie ruchu 30 km/ha takie oznakowanie nie jest wymagane. Mogą złożyć ponownie pismo – może teraz zmienią zdanie. Jeśli chodzi o utwardzenie ul. M. Konopnickiej, to przewidują utwardzenie około 400 m². Jeśli chodzi o oświetlenie, to zlecono opracowanie dokumentacji na oświetlenie uliczne na tę ulicę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeśli chodzi o zadaszenie rolkowiska odpowiedział, że prowadzą dwutorowo to przedsięwzięcie, jeżeli można tak nazwać. W ubiegłym miesiącu złożyli wniosek do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie rozwoju remontu i rozbudowy infrastruktury sportowej. Na to przedsięwzięcie złożyli wniosek i jest szansa, że otrzymamy 50 % dofinansowania. Żeby się w jakiś sposób zabezpieczyć w wypadku niekorzystnego rozpatrzenia wniosku przez Ministerstwo Sportu to też do Ministerstwa Sportu wystosowali pismo z prośbą o zakwalifikowanie zadaszenia rolkowiska jako przedsięwzięcia wpisującego się w Program Rozwoju Infrastruktury w województwie pomorskim prowadzonym przez Urząd Marszałkowski. Otrzymali taką odpowiedź od Ministerstwa Sportu, że mogą to wpisać w ten program i z tego tytułu będą mogli zgłaszać się do konkursu, który będzie ogłaszał Marszałek Województwa Pomorskiego w czerwcu lub lipcu br. W wypadku niekorzystnego rozpatrzenia wniosku przez Ministerstwo będą składali do Marszałka, z tym że tam jest 30 % dofinansowania oraz zapewnienie, że są wpisani na tę listę i będą w miarę wysoko, aby to dofinansowanie otrzymać. W wypadku, gdy i tam byłoby niepowodzenie, to niestety w tym roku tego przedsięwzięcia nie przeprowadzą, bo koszty stanowią około 300 tys. zł, a w budżecie mają zapewnione 100 tys. zł.

Burmistrz Jolanta Fierek na zapytanie Radnego Macieja Bruskiego, co z budynkiem naprzeciw Urzędu odpowiedzą na piśmie, ponieważ to jest problem wielopłaszczyznowy, bo tam są właściciele lokali - z jednym z nich nie mają problemu, aby wskazać inny lokal, natomiast inny właściciel lokalu stwarza pewne problemy. Na zapytanie Radnego Macieja Deji, jeśli chodzi o dołączenie mapy do Statutu Gminy, zaktualizowanej i pełnej musi powiedzieć, ponieważ miejscowości, osad jest 115, to w takim formacie który można by do Statutu dołączyć na pewno się nie uda. Wiceburmistrzowie już wcześniej myśleli nad interaktywną mapą...

Radny Maciej Deja mówił, że są wie że są małe miejscowości, ale można by zrobić załącznik do Statutu, w którym byłby wykaz tych wszystkich miejscowości. Na Wikipedii znalazł kilkadziesiąt miejscowości o których nie miał pojęcia, że są na terenie Gminy Czersk, a jednak jest to na stronach Urzędu dostępne i ten wykaz wystarczy. Rozumie, że jakieś kryteria muszą być, bo jakaś osada gdzie jest jeden dom, czy mniejsze miejscowości gdzie są blisko siebie i mapa będzie nieczytelna. Jeżeli Pani Burmistrz mówi o mapie interaktywnej w dzisiejszych czasach, to też dobrze.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że zobowiązuje się do tego, aby w tym roku bez określenia daty wypełnić tę prośbę. Jeśli chodzi o parking przy Ośrodku Zdrowia w Łęgu, to umowa z Medykiem o ile dobrze pamięta stanowi, że wydzierżawiają budynek i parking. Musi sprawdzić, co po stronie najemcy-dzierżawcy leży, czy również parking. Wobec powyższego stwierdziła, że odpowie na piśmie na to zapytanie czy będą remontować. Jeśli chodzi o interpelację Radnej Barbary Fierek dot. rozstawienia pojemników, to niezwłocznie uzgodnią to z ZUKem. Jeśli chodzi o umieszczenie tabliczki na budynku OPIRPO o świadczonych poradach prawnych przez powiat, to też to zrobią pomimo, że to nie jest zadanie Gminy, bo powinien to zrobić powiat, ale to są groszowe sprawy, więc taką tabliczkę umieszczą. Uzgodnią też to, bo nie widzi przeszkód aby na stronie www.czersk.pl umieścić zakładkę „porady prawne”, w której mogliby mieszkańcy dowiedzieć się w jakich dniach i godzinach pełni dyżury Pani Mecenas, ale także w jakich dniach i godzinach pełnią dyżury prawnicy, którzy są objęci programem darmowej porady prawnej w zakresie których zadanie należy do powiatu. Odpowiedź na interpelację Radnej Lidii Kroplewskiej, a mianowicie o połączenie drogi Chłopowskiej z drogą krajową poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że obecnie jest procedowane opracowanie projektu na tę ulicę.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że na pozostałe pytania, na które w tej chwili nie udzieliła odpowiedzi prześlą te odpowiedzi Radnym na piśmie.

Radny Krzysztof Przytarski chciałby dopytać odnośnie jego interpelacji, bo rozumie że wykaz który tyczy się „schetówek” otrzyma na piśmie, tak samo w przypadku wykazu środków unijnych o jakie aplikuje w tym roku Gmina. Poprosił też o sprecyzowanie, zresztą Burmistrz Rydzkowski powiedział, że rozmowy trwają w sprawie remontu drogi wojewódzkiej nr 237. W sprawozdaniu z pracy burmistrzów nie znalazł żadnej adnotacji, że gdziekolwiek na ten temat rozmawiano. Poprosił też o pisemną informację nt. tego z kim rozmawiano i kiedy. Jeśli chodzi o parki, to jego pytanie brzmiało: „czy według Pani Burmistrz nadal nie ma problemu bezpieczeństwa w parkach, szczególnie jeśli chodzi o Park Borowiacki. Poprosił Panią Burmistrz o odpowiedź.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że na pytania na które w tej chwili nie odpowiedziała odpowie radnym na piśmie.

Radny Piotr Kosobucki chciałby wrócić do sprawy oznakowania wzniesień progowych, które zgłaszała Radna Dorota Mientka. Rozumie, że nie ma problemu w tym, żeby wyniesienia oznaczyć, np. rozmalowując poprzeczne linie wjazdowe i zjazdowe progów. Dodał, że na początku, kiedy została zrobiona ulica Browarowa, skrzyżowanie z ul. Rzemieślniczą te linie poprzeczne były rozmalowane i z daleka było widać, że zbliżamy się do progów. Zapytał o to, czy to stoi w jakimś konflikcie z przepisami drogowymi, czy byłby problem, aby to rozmalować. Dotyczy to ulicy Browarowej (linie już się starły), Mleczarskiej oraz Alei Tysiąclecia.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie wie czy dobrze zrozumiał, jeśli chodzi o linie poziome i pionowe – chodzi o oznakowanie samych najazdów? Dodał, że będzie to wykonane.

Radny Piotr Kosobucki powtórzył, że mówił o liniach poziomych wjeżdżając na wysepkę i zjeżdżając.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski stwierdził, że to jak są one rozmalowane – poziomo, czy pionowo, to nie ma żadnego znaczenia.

Radny Czesław Niesiołowski dodał, że cieszy się, że Radny Kosobucki ten temat poruszył, bo dokładnie to samo mówił, ale wówczas miał na myśli Złotowską, gdzie tam samochody niszczą się do dzisiaj – jest bardzo wysoki próg. Poinformował, że poprzedni Burmistrz odmówił stanowczo, bo tam jest znak. Jeśli teraz coś się zmieniło, to poprosił o włączenie do tego oznakowania również ul. Złotowskiej (pomalowanie zbrocza na białą). Bardzo się cieszy, że w tym względzie coś się zmieniło, bo parę lat temu to „był mur”.

Radny Maciej Bruski odnośnie tematu, który poruszyła Radna Mientka nt. rolkowiska zapytał, czy w przypadku nie uzyskania takiego dofinansowania czy będzie wola Pani Burmistrz o zrealizowanie tego. Ponadto chciałby uściślić, że nie brakuje 200 tys. zł, bo 200 tys. zł jest w budżecie.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jak wszyscy wiedzą ma wolę wykonania każdego postulatu, jednakże jest organem wykonawczym, więc wszystko to, co Radni zdecydują w uchwale budżetowej określając zadania z nazwy, to te wszystkie jest zobowiązana wykonać. Myśli, że temat wróci przy konstrukcji budżetu na 2017 rok – wszystko zależy od tego, jakie pojawią się nowe problemy. Na pewno,

większym, bardziej kosztownym priorytetem jest rozbudowa szkoły nr 1. Na pewno do tego pomysłu już dojrżeli i zdecydowali, że na pewno jest potrzeba DPSu po to, aby zapobiec wypływowi środków do innych samorządów, a jednocześnie stworzenie miejsc pracy dla osób, które w tym DPSie pracowałyby. Dodała, że na pewno priorytetem są drogi, chodniki i ścieżki rowerowe, zwłaszcza tam, gdzie jest zagrożone życie osób. Oczywiście problem mogą zgłosić i zaprojektować, a wszystko będzie zależało od woli radnych, jaki projekt na rok 2017 zaakceptują.

Radny Maciej Bruski dodał, że dzisiaj odbył się serwis pogwarancyjny i stwierdzone są, jak co roku pęknięcia, które trzeba by poprawić. Chciałby zwrócić uwagę, że w tym stanie, jeżeli ten obiekt jest niezakryty, to nie można z niego korzystać ani dzieci, ani grupa rolkowa i w ogóle mieszkańcy, którzy chętnie korzystają. Można to zaobserwować szczególnie zimą, gdzie przez trzy tygodnie dopisały warunki atmosferyczne i trwało to lodowisko przez trzy tygodnie, gdzie można było korzystać z niego codziennie. Faktycznie oświetlone jest ono przez 24 godziny, a mieszkańcy pokazali, że jednak w domach posiadają sprzęt, a kto nie miał to go zakupił. Pani Burmistrz mówi, że priorytetem jest rozbudowa jedyńki. Chciałby zaznaczyć tylko jedną kwestię, że rozbudowa jedyńki nie zlikwiduje jednozmienowości w tej szkole. Zakrycie tego rolkowiska spowoduje jakby zwiększenie tej bazy, tj. namiot, który będzie zabezpieczał cały obiekt, który nie będzie niszczał, gdzie najbardziej niekorzystny wpływ na bandy mają promienie słoneczne. Obiekt ten pozwoli też młodzieży wychodzić na zewnątrz, kiedy będą niesprzyjające warunki atmosferyczne. Dodał, że fajnie by to wyglądało podczas otwarcia roku szkolnego na 1 września, gdzie całe grono nauczycieli i uczniów oraz nowoprzyjętych do pierwszej klasy mogliby się tam zebrać. Ponadto będzie można organizować tam różne przedsięwzięcia typu wystawa gołębi itp. Poprosił, aby te wszystkie argumenty wziąć pod uwagę.

Więcej uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 10

Radny Czesław Niesiołowski zapytał Panią Mecenasa o to, skąd czerpała wiedzę o rzekomych doniesieniach Pani Burmistrz na swoją osobę o czym donosiła jedna z gazet. Zapytał o to, czy ta wiedza pochodziła z podsłuchów o które pytał na jednej z sesji Radny Kosobucki. Poprosił też Panią Burmistrz o ustosunkowanie się do sprawy.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że nie jest na etapie korzystania z podsłuchów, ani zajmowania się podsłuchami, plotkami lub jakimiś dziwnymi historiami opowiadany przez takie, czy inne osoby. Informacja pochodzi od źródła, czyli od Pani Radcy, którą Izba delegowała do kontroli i nie jest to ani dziwne, że taką kontrolę przeprowadzono, ani nienormalne. Co prawda rzeczywiście w jej karierze zawodowej trwającej 35 lat, która minie w maju nie miała tego typu sytuacji, ale to nie znaczy, że ona nie może zaistnieć. To że Izba wydelegowała członka tej Izby – Panią Prawnika do tego typu kontroli miało bezpośredni związek z tym, że pracownicy samorządowi podlegają kontroli – wszyscy, nie tylko radcowie, a jako pracownik Urzędu też ma status pracownika samorządowego. Ustawa regulująca status radców prawnych mówi, że ocenę radcy prawnego dokonuje Izba Radców Prawnych i stąd Pani Burmistrz, czy Pan Wiceburmistrz (dokładnie nie wie) zwrócił się do Izby z pytaniem, czy rzeczywiście taka sytuacja jest, czy podlega kontroli jako pracownik samorządowy oraz jak to wygląda. Rzeczywiście na tak zadane pytanie, czy interwencję Izba wydelegowała swojego członka Izby – Panią Mecenasa do przeprowadzenia takiej kontroli.

Burmistrz Jolanta Fierek zwracając się do radnych, radnego Niesiołowskiego i Pani Mecenasa, która powiedziała, że Pani która przeprowadzała inspekcję powiedziała, że ona odbywa się na „nasze zlecenie”. Zatem skieruje do Prezesa Okręgowej Izby Radców Prawnych zapytanie, czy wolno było przede wszystkim Pani Inspektor sformułować taki zarzut, że nastąpiła kontrola (wynika to z artykułu prasowego). Zaprzeczyła i wyjaśniła szerzej i precyzyjniej, że każdy pracownik samorządowy podlega ocenie. W stosunku do radców prawnych ocena ma być poprzedzona nie inspekcją u mecenasa w kancelarii, a opinią Okręgowej Izby Radców Prawnych i o taką opinię się zwrócili. Czy powinna być ona poprzedzona inspekcją u radcy prawnego, to pewnie są jakieś wewnętrzne uregulowania samej Okręgowej Izby Radców Prawnych, więc wypowiedź że kontrola została skierowana wskutek jej lub Pana

Grzegorza Klauzy interwencji jest wypowiedzią nieprawdziwą i nie miało coś takiego miejsca. To też rzuciło cień na Urząd Burmistrza, czy Zastępcy Burmistrza jakoby zlecał kontrolę u Pani Mecenas.

Radny Piotr Knitter ma prośbę do zarządu Olimpii, jak i Borowiaka, żeby planowane wszelkiego rodzaju imprezy nie odbywały się na płycie głównej boiska, ponieważ zawsze po tym jest ono zniszczone.

Radny Piotr Kosobucki chciałby złożyć dwa wnioski, które łączą się z wypowiedziami Pani Burmistrz. Postara się mówić bardzo precyzyjnie, aczkolwiek wie że Pani Burmistrz jest na tyle sprytna, że potrafi z jego pytań, czy odpowiedzi wywnioskować swoje i gdzieś tam „co drugim słowem” zmanipulować. Otóż zapytał o to, jaką fakturę ten pełnomocnik wystawił, czy to oscyluje wokół kilkudziesięciu tysięcy? Dodał, że Pani Burmistrz w swojej wypowiedzi powiedziała, że mówi o dziesiątkach tysięcy złotych, a to jest różnica – dziesiątki tysięcy, to może być trzydzieści, czterdzieści i pięćdziesiąt, a około dziesięciu tysięcy, to może być siedem tysięcy, dziewięć tysięcy. Przypomniał, że Pani Burmistrz prosiła go o to, aby mówił prawdę, precyzyjnie... Jeśli chodzi o wykonanie budżetu zapytał o to, czy dziś zarzucił Pani Burmistrz niewykonanie budżetu za ostatni rok?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że oczywiście, bo powiedział, że nie wykonano w Gminie żadnych inwestycji.

Radny Piotr Kosobucki zatem chciałby wytłumaczyć, to co wcześniej powiedział. Otóż powiedział, że w naszej Gminie od 1,5 roku nastąpił marazm, to że budżet został wykonany, to nie dało gwarancji dynamicznego rozwoju - Gmina nie rozwija się dynamicznie. Dodał, że wręcz te działania Pani Burmistrz spowolniły rozwój naszej Gminy. To jest jego ocena, a to czy budżet został wykonany, czy nie.... Dodał, że Pani Burmistrz doskonale wie, że w tym ostatnim budżecie poprzedni burmistrz zaplanował dużo szerszy wachlarz inwestycji, który należało wykonać. Nie zostały one wykonane, zostały one przesunięte na kolejny rok. Powtórzył jeszcze raz, że Pani Burmistrz wykonała budżet, ale nadal nie ma dynamicznego rozwoju Gminy. Stwierdził, że wierząc w to, że Pani Burmistrz „przywiozła w teczce doradcę” myślał, że doradca będzie doradzał jak jako Gmina dynamicznie rozwijać się. Nie wie, czy wszystkich traktuje z „przymrużeniem oka” tak jak swoich radnych, bo oni jako radni opozycyjni protestują... Dodał, że to są jego wnioski do których ma prawo. Uważa, że jako Gmina rozwijająca zasługuje na poważny rozwój, a tak naprawdę jest to przepychanka z pomysłami, które tak naprawdę nie dają gwarancji rozwoju Gminy.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że martwi ją to, bo myśli, że cierpi już on na obsesję, jeśli chodzi o tzw. innych, obcych, przywiezionych. Według niej to graniczy z jakimś paranoicznym lękiem przed ludźmi, przed człowiekiem. Myśli, że Radny Kosobucki jako nauczyciel, humanista absolutnie nie powinien mieć takich zahamowań...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał Panią Burmistrz.

Burmistrz Jolanta Fierek... podobnie w przypadku Pana Adama Domańskiego- jej Doradcy, który wnosi mnóstwo pomysłów, które nie rodziły się przedtem w Gminie. Poprosiła, aby pozwolić jej przynajmniej zaprotestować i zaprzeczyć słowom Radnego Kosobuckiego.

Radny Zbigniew Bieliński chciałby, aby nawiązać do sprawy komunikacji publicznej. Otóż już minął rok, jak funkcjonuje ta komunikacja na odcinku Kwieki-Krzyż-Czersk, gdzie nie pojawiły się jeszcze żadne oznakowania. Poprosił, aby naprawdę solidnie przyłożył się do tematu zarządca drogi, bo w jego gestii jest to oznakowanie, aby mogli w najbliższej przyszłości zastanowić się nad budową wiaty przystankowej, o którą wcześniej wnosił i otrzymał odpowiedź, że ta wiata w roku 2016 powstanie. Dodał, że najpierw musi być oznakowany przystanek, aby ta wiata wreszcie mogła tam powstać i osłaniać podróżnych przed różnymi warunkami atmosferycznymi. Chciałby nawiązać do wypowiedzi Radnego Przytarskiego, który wprowadził jego w zaniepokojenie. Powiedział, że jeżeli kapsle, potłuczone butelki wyraźnie stanowią o obniżeniu się bezpieczeństwa publicznego, to powinien do Urzędu Miejskiego, czy na Policję zgłaszać fakty codziennie, bo w Krzyżu też bardzo często występują pety i kapsle. Nie widzi związku z zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego, bo jakoś mieszkańcy nie monitorują do niego tego, że kapsel, który tam leży tworzy dla nich zagrożenie. Może teraz ironizuje, ale jest w dylemacie, bo jeżeli ktoś kto to usłyszał, to będzie mówił „Panie sołtysie niech Pan reaguje, ponieważ zagrożenie bezpieczeństwa wzrosło, ponieważ widzimy tutaj bardzo dużo petów, kapsli i butelek”.

Radny Piotr Kosobucki zamykając temat chciałby uspokoić Panią Burmistrz, jeśli chodzi o jego stan zdrowia – nie cierpi na żadne paranoiczne, psychiczne schorzenia, nie boi się obcych, Pana Domańskiego nawet polubił, ale musi przyznać jedną rzecz – od tej pory jeszcze nic się nie urodziło.

Pani Burmistrz obiecuje, „ma bardzo miły, szyderczy uśmiech” i jest to wspaniałe, ale Pan Domiński jest dużym chłopcem i na pewno sam potrafi coś na ten temat powiedzieć.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że myśli że powinni kończyć tę dyskusję.

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że zgłasza się od dziesięciu minut i Przewodniczący tego nie widzi, a teraz chce kończyć.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że Przewodniczący widzi.

Radny Krzysztof Przytarski chciałby zaapelować, aby wrócić do dyskusji nad Spółdzielnią Socjalną. Zaapelował o to, aby Przewodniczący nie pozwalał na to, aby Pani Burmistrz obrażała radnych. Przypomniawszy, że Pani Burmistrz jest tylko gościem na sesji i bardzo prosi o dyscyplinowanie Pani Burmistrz szybciej niż to zrobił przy dyskusji o Spółdzielni Socjalnej. Chciałby powiedzieć nie chcąc nikogo obrazić, że „widocznie wtenczas nie dyskutowali na sesji i głosowali za takimi wnioskami, które Pani Burmistrz przytaczała widocznie dlatego, że Burmistrz Jankowski potrafił ich skutecznie przekonać. Chciałby też powiedzieć, że przekonywał na posiedzeniu klubu, posiedzeniach komisji i może robił to w ten sposób, że już nie było potrzeby dyskusowania na sesji. Teraz nie chce nikogo obrazić z radnych Pani Burmistrz, bo za kilka lat będzie można to samo powiedzieć o Pani radnych – siedzą, podnoszą grzecznie rączkę i nie dyskutują. Poprosił Przewodniczącego Rady o to, aby został przedstawiony protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. Wczoraj komisja taki protokół przyjęła i to jest wniosek formalny. Po drugie ma pytanie, bo 19 czerwca br. ma się odbyć w Ośrodku Kultury w Czersku „turniej karciany”, tj. gra w Baškę. Podobno Pani Burmistrz obiecała pomoc finansową i organizacyjną. Chciałby się dowiedzieć, kto jest w imieniu Gminy odpowiedzialny za organizację tego turnieju. Jest duże zainteresowanie, przyjadą uczestnicy z całego Pomorza. Zapytał o to, jakie jest zaawansowanie tych przygotowań. Ponadto podziękował za interwencję portalowi internetowemu „Wizja lokalna”, chodzi o stan drogi 237 w okolicach jeziora Świdno i Czerskiej Strugi przed jeziorem Świdno. Interwencja okazała się bardzo skuteczna, droga została „w miarę” naprawiona. Jest zapowiedź, że na jakimś odcinku będzie położony kolejny dywanik asfaltowy. Jeszcze raz podziękował za skuteczną interwencję.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jeśli chodzi o turniej karciany „Baška” odpowiedzialny jest zawsze ten, w obiekcie którego taka impreza się odbywa, czyli Ośrodek Kultury w Czersku. Ona natomiast nie deklaruje wsparcia finansowego, ale obiecała patronat i ufundowanie pucharów Burmistrza.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Romana Kaszubowskiego, o to czy jest gotowy na przedstawienie Radzie Miejskiej wyniku kontroli przeprowadzonej w M-GOPS.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Kaszubowski w odpowiedzi na pytanie odczytał protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.

/ww. protokół stanowi załącznik dołączony do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski dodał, że dziś otrzymał protokół pokontrolny Komisji Rewizyjnej, dziś również został wysłany Państwu Radnym w wersji elektronicznej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Kaszubowski poinformował, że Dyrektor M-GOPS ma pewne uwagi, które pozwoli sobie odczytać.

/Wyjaśnienie Dyrektor M-GOPS w Czersku z dnia 27 kwietnia 2016 r. stanowi załącznik dołączony do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Kaszubowski poinformował, że w związku z tymi rozbieżnościami zaproponował, aby Komisja Rewizyjna przeprowadziła dodatkową kontrolę wyjaśniającą.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że widać że Komisja Rewizyjna nie działa najlepiej, są jakieś rozbieżności. Zgadza się z Panią Dyrektorem Tomaszewską tylko w jednej sprawie, bo napisali jako Komisja, że te faktury nie były opisywane od 10 listopada do 10 grudnia. Faktycznie to jest błąd, ponieważ od 10 grudnia była już nowa księgowość, więc o jeden dzień byli nieprecyzyjni. Natomiast co do pozostałych uwag Pani Tomaszewskiej nie zgadza się. Jak widać są pewne niejasności, zresztą Pani Dyrektor sama mówiła w swoim wystąpieniu na jednej z poprzednich sesji, że zastała wiele błędnych spraw, które poprzednicy jej zostawili. W związku z tym złożył wniosek formalny następującej treści: „w związku z kontrolą Komisji Rewizyjnej przeprowadzonej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czersku i stwierdzeniu pewnych uchybień Rada Miejska zwraca się do Regionalnej Izby

Obrachunkowej o przeprowadzenie kontroli finansowej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czersku za okres od 10 listopada 2015 r. do 31 marca 2016 r.”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał o to, czy są uwagi do wniosku formalnego.

Radny Czesław Niesiołowski zanim wniosek będzie poddany pod głosowanie chciałby się cofnąć do czasu, kiedy to Radny Przytarski był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i zapytać go, bo z łatwością na to pytanie odpowie: „ile lat trwał i ile pochłonął pieniędzy remont i wyposażenie małego mieszkania przy ul. Dworcowej 15, które miało służyć opiece społecznej dla tzw. ofiar przemocy. Może się pomylić o 10 tys. złotych. Doda tylko, że kwota jest porażająca. Zapytał o to, dlaczego nie kupiono mieszkania-apartamentu za te pieniądze, który byłby znacznie tańszy.

Radny Krzysztof Przytarski odpowiedział, że jeżeli Radny Niesiołowski ma jakieś informacje, że były tam pieniądze wyniesione, ukradzione, to powinien skierować doniesienie do odpowiednich organów.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że tzw. zdanie odrębne przeczytane przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Romana Kaszubowskiego zgłoszone przez Radnego Krzysztofa Przytarskiego rozmija się ze stanem faktycznym, z prawdą, jest zobowiązana wyjaśnić okoliczności po raz któryś zatrudnienia na umowę zlecenie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w momencie, kiedy zostały zwolnione osoby dyscyplinarnie odpowiedzialne za nieprawidłowości, które we wniosku do Prokuratury Okręgowej w Słupsku nazwała „podejrzeniem o popełnieniu przestępstwa”. W zadaniu odrębnym Pan Krzysztof Przytarski mówi, że zatrudniono sześć osób – nie jest to prawda, bo zatrudniono cztery osoby. To nie był okres, że te cztery osoby nakładały się na siebie, czyli nie było tak, że jednocześnie w komórce księgowości pracowało tyle osób. Nie powinien radnym i mieszkańcom umknąć argument, jaki w wyjaśnieniu do protokołu podaje Pani Tomaszewska, a mianowicie zatrudnienie na umowę zlecenia w różnych okresach tych czterech osób kosztowało MGOPS 21 tys. 486 zł 76 groszy podczas kiedy nadal pracowali pracownicy zwolnieni dyscyplinarnie plus Pani, która w odruchu solidarności położyła na biurko następnego dnia zwolnienie lekarskie, czyli nie było nikogo w tych służbach. Wynagrodzenie tych osób wyniosłoby 31 tys. 350 zł. Dodała, że jest to bardzo istotna ekonomiczna przesłanka. Stąd Pani Dyrektor Tomaszewska apeluje do Komisji Rewizyjnej, żeby poprawiła ten protokół albo jeszcze raz go przeanalizowała, bo w jej ocenie i Pani Dyrektor nie powinien być przyjęty w takim brzmieniu. Aby wyjaśnić okoliczności powstania tej inicjatywy zgłoszonej na ostatniej sesji przez Radnego Przytarskiego co do przeprowadzenia Kontroli przez Komisję Rewizyjną w MGOPS chce koniecznie podkreślić, że po raz kolejny jest zadowolona że Państwo Radni zrozumieli, że pieniądz publiczny podlega wszechstronnej, stałej, bieżącej kontroli. Dodała zwracając się do Radnego Przytarskiego, że tym różni się od poprzedniego pryncypała – Pana Marka Jankowskiego, który powiedział, że nigdy nie zniżyłby się do roli kontrolera. Ponieważ nie został jeszcze sporządzony protokół z przebiegu Komisji Rewizyjnej, a to co jest przedmiotem obrad to jest protokół z kontroli, więc odsłuchiwała nagranie. Nasunęły się jej pewne refleksje, które są w jej ocenie bardzo ważne. Otóż podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej i formułowania wniosku co do zapisów znajdujących się w tym protokole wywiązała się między członkami dyskusja. Zacytowała Radnym i mieszkańcom następujące słowa Radnego Przytarskiego: „jeśli była jedna księgowa, pomagało jej sześć dodatkowych osób na umowę zlecenie, to coś jest nie tak”. Dodała, że są to słowa Radnego Przytarskiego z nagrania i są one nieprawdziwe, ponieważ nikt jednej księgowej a mianowicie Pani Aleksandrze Skrzypczak w jednym okresie nie pomagał w składzie aż sześciuosobowym. Radny Przytarski wypowiedział takie słowa: „w tym okresie od 10 listopada do 10 grudnia było największe zamieszanie. Mniemam, że te faktury są źle zaksięgowane”. Stwierdziła, że najpewniej musi zapytać Radnego Przytarskiego, czy wcześniej nie było zamieszania w MGOPS ? Zwracając się do mieszkańców dodała, że z gazety dowiedzieli się z artykułu zatytułowanego „Jolanta Fierek przez telefon szuka głównego księgowego do MGOPSu” jak bardzo zabiegała o pomoc w sąsiednich samorządach i wszyscy tej pomocy jak „jeden mąż” jej odmawiali. Dodała, że był jeden przypadek, że doświadczona główna księgowa jednego z OPSów w rozmowie telefonicznej, że zdaje sobie sprawę jak w trudnej sytuacji został MGOPS i ona zadeklarowała swoją pomoc. Następnego dnia rano zadzwoniła i zmieniła zdanie. Podejrzewa, że zakazano jej wyświadczenia takiej przysługi. Poinformowała, że szkoda że dziś nie ma Pani Skarbnik na sesji, ale zawsze Państwo mogą ją o to zapytać. Kiedy obejmowała „za waszego panowania” stanowisko Skarbnika, a ona nie będąc jeszcze samorządowcem, jak to powiedział Radny Kosobucki udzielając pożyczek pracowniczych, nie interesowała się problemami samorządu. Chce powiedzieć, a potwierdzi to Pani Skarbnik, że będąc

wtedy jej bliską koleżanką zwróciła się do niej o pomoc, bo wiedziała że jej przyjaciółką z okresu studiów mieszkającą z nią w akademiku przez ścianę jest bardzo doświadczona skarbnik miasta Tuchola Pani Krystyna Jaroch, więc jeździła z Panią Skarbnik z prośbą do Pani Krystyny Jaroch, żeby pomogła jej wgrzyźć się w tajniki finansów publicznych. Poinformowała, że w listopadzie pozostała z Panią Kaszkiel-Suską w bardzo trudnej sytuacji. Szukała pomocy, także wśród pracowników wydziału finansowego. Jak już powiedziała, w Urzędzie są bardzo wąsko wyspecjalizowani. Każda próba pomocy pracowników wydziału finansowego spełzała na niczym, wobec czego żeby sporządzić sprawozdanie trzeba było posilkować się osobami, które znalazła „na telefon”. Poinformowała, że Pani Barbara Fierek na tym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej przytacza dla niej bardzo bolesne słowa odnośnie przywołania do kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej: „a jeśli będą jakieś inne większe nieprawidłowości, brak pieczętki – „płachta na byka”. Słuchajcie, nie chcę brać odpowiedzialności, jak ktoś znajdzie tam większe rzeczy”. Zwracając się do Radnej Fierek powiedziała, że w okresie przez nią kontrolowanym w okresie 2004-2014 na dokumentach, fakturach, przelewach były miliony pieczętek, miliony podpisów, miliony adnotacji, że „operacja jest zgodna ze stanem rzeczywistym i co ?” Nie wie, czy dotarły sygnały, że miała pewną niedogodność Pani Skarbnik przy sporządzaniu rocznego sprawozdania wmontowując to sprawozdanie MGOPSu, ale sprawozdanie nie jest „najświętszą rzeczą”. Poinformowała, że „najświętszą rzeczą” jest to co faktycznie robimy z publicznymi pieniędzmi, bo dotyczy to konkretnego zakupu, konkretnego kontraktu. Jeśli nawet Radna Barbara Fierek nie ufa jej, jeśli chodzi o ustalenia za ten okres, gdzie było milion pieczętek, to przecież musi chyba zaufać kontroli z ZUSu, gdzie tam też na listach płac, na deklaracjach ZUS były miliony pieczętek i co z tego, kiedy były wielkie nieprawidłowości na kilkadziesiąt tysięcy złotych ? Według niej intencją, jaką kierował się Radny Przytarski przy wnioskowaniu o kontrolę w MGOPS, nie była to troska o publiczne pieniądze i dowodem tego są słowa: „Piotr (czyt. Knitter), a czemu nie byleś przeciwny, jak ona zawiozła dziewięć tomów do Prokuratury...”. Zawieszenie dziewięciu tomów do Prokuratury, to jest to samo działanie, a jeszcze gorsze. Zwracając się do Radnego Przytarskiego powiedziała, że to jest skandal, jak może on nieprecyzyjnie się wyrażać, bo nie było dziewięć tomów. Dodała, że rzucają słowami i żaglują, jak chcą. Przed głosowaniem formalnie zgłoszonego wniosku chciałyby wyraźnie powiedzieć, że jest Regionalna Izba Obrachunkowa i jest Najwyższa Izba Kontroli, są prokuratury, są Trybunały Europejskie i jest „za” kontrolowaniem publicznych pieniędzy. Dodała, że to jej obowiązek, w odróżnieniu od jej poprzednika.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że Pani Burmistrz manipuluje wypowiedziami, wyciąga z kontekstu. Stwierdził, że jednak są podsłuchy w Urzędzie Miejskim. Może to stwierdzić, ponieważ pewne sprawy zostały powiedziane poza protokołem. Tak jak wcześniej powiedział, nie jest księgowym, nie zna się na pewnych rzeczach – nie są w stanie sprawdzić, czy te faktury są prawidłowo zaksięgowane i w życiu nie odważyłby się oficjalnie powiedzieć, że coś jest nie tak. Dodał, że nie zna się na tym. Stąd jego wniosek o przeprowadzenie kontroli przez RIO. Na dowód tego, że Pani Burmistrz manipuluje wypowiedziami powiedział, że to nie on wnosił o kontrolę w MGOPS. Dodał, że Pani Burmistrz jest w błędzie, bo to nie on – to Radny Krzysztof Reszka. Obraca wypowiedzi poza protokołem, wyciąga z kontekstu, robi to pod publikę, zwraca się do społeczeństwa. Stwierdził, że „ciemny lud tego nie kupi”. Skoro jest tak dobrze, to ma nadzieję, że wszyscy radni WGI poprą wniosek o przeprowadzenie kontroli. Jeżeli kontrola nic nie wykaże... stwierdził, że się nie zna bo nie jest fachowcem, nie jest księgowym. Jeszcze raz poprosił o przegłosowanie powyższego wniosku formalnego.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że to emocjonalne wystąpienie nie było potrzebne, bo po pierwsze, to Pani Burmistrz zwolniła księgowę, po drugie zarzucała poprzedniej władzy, że nie zapewniła pewnej płynności, jeżeli chodzi o obsadzanie stanowisk i zastępstw. Nie wie, jak to dzisiaj wygląda, czy dziś ta płynność i zastępstwa są. Biorąc pod uwagę to, że Pani Burmistrz podkreśla że są błędy w protokole, Radni też mają wątpliwości, a Komisja Rewizyjna jest w tej kwestii podzielona, myśli że po prostu trzeba poddać pod głosowanie ten wniosek. Dodała, że wszyscy Radni tak jak zagłosowali za kontrolą Komisji Rewizyjnej, to tak samo teraz zagłosują za kontrolą Regionalnej Izby Obrachunkowej, która po prostu rozstrzygnie, czy rzeczywiście jest wszystko w porządku, bo być może jest. Natomiast ona ma również wątpliwości, co do tych faktur, które nie były podpisywane pod względem formalno-rachunkowym. Również poprosiła o to, aby poddać powyższy wniosek formalny pod głosowanie.

Radny Czesław Niesiołowski zwracając się do Radnego Przytarskiego, który sugerował, że powinien do Prokuratury zgłosić, to co powiedział odnośnie mieszkania. Chce powiedzieć, że zarówno w sprawie tego mieszkania, jak i w sprawie dziesiątek innych spraw, już dawno te materiały leżą na biurku Prokuratora. Także wszelka walka o przywrócenie dawnego status quo jest już absolutnie bezcelowa. Poza tym, bardzo groteskowo brzmi nawoływanie opozycji o jakąś kontrolę. Dodał, że to „właśnie Was trzeba skontrolować za miniony okres, co właśnie się dzieje”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Kaszubowski przywołał ze Statutu Gminy paragraf 92, który mówi, że „w razie przedsięwzięcia w toku kontroli uzasadnionych podejrzeń popełnienia przestępstwa kontrolujący niezwłocznie zawiadamia o tym kierownika kontrolowanej jednostki i burmistrza wskazując dowody uzasadniające zawiadomienie”. Natomiast paragraf 105 mówi: „Komisja Rewizyjna może wystąpić do organów gminy w sprawie wniosku o przeprowadzenie kontroli przez Regionalną Izbę Obrachunkową, Najwyższą Izbę Kontroli lub inne organy kontroli. W związku z tym uważa, że w pierwszej kolejności jego wniosek o przeprowadzenie jeszcze jednej kontroli wyjaśniającej były najrozsądniejszy.

Radny Zbigniew Bieliński zapytał o to, czy organem który może do RIO kierować wniosek o przeprowadzenie kontroli jest Komisja Rewizyjna zgodnie ze Statutem, czy też może to uczynić każdy Radny, bądź grupa Radnych, którzy podejrzewają pewne nieprawidłowości i nieścisłości w danej instytucji.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że „papier wytrzyma wszystko”, bo jeżeli ktoś powziął taką czy inną wiedzę, że wystąpiły jakieś nieprawidłowości ma prawo taki wniosek złożyć. Dodała, że inną rzeczą jest, czy wniosek zostanie uwzględniony i czy kontrola zostanie przeprowadzona, to jest zupełnie inna kwestia.

Radny Zbigniew Bieliński zaproponował, aby Radny Przytarski jako członek Komisji Rewizyjnej, który powziął informację o podejrzeniu popełnienia nieprawidłowości w MGOPS złożył wniosek do RIO, we własnym imieniu jako radny, czy grupa radnych, czy klub radnych, ponieważ on na dzień dzisiejszy nie ma wiedzy, a uważa że wniosek Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej jest najdalej idący i uważa, że akurat ten wniosek powinien zostać przegłosowany i dopiero po tym fakcie, po przeprowadzeniu dodatkowej kontroli uzupełniającej będzie można wrócić do tematu.

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że podtrzymuje swój wniosek i bardzo prosi o przegłosowanie tego wniosku.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski stwierdził, że rzeczywiście dalej idącym wnioskiem jest przeprowadzenie rekontroli przez Komisję Rewizyjną, która ustali w pierwszej kolejności z czego wynikają rozbieżności.

Radny Piotr Kosobucki zadał pytanie Radnemu Bielińskiemu, dlaczego boi się kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dlaczego wniosek, który padł nie może zostać przegłosowany.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przeszedł do głosowania nad wnioskiem o skierowanie przez Radę Miejską w Czerniechowie kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Podał powyższy wniosek formalny pod głosowanie. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 8 głosach „za”, 10 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” odrzuca wniosek.

Radny Zbigniew Bieliński zwracając się do Radnego Kosobuckiego powiedział, że nie boi się żadnej kontroli, nawet gdyby dotyczyła jego osoby. Stwierdził, że mają pełne prawo do tego i nie muszą posiłkować się uchwałą Rady, czy stanowiskiem – mogą jako klub taki wniosek skierować i „furtka jest otwarta”. Poinformował, że tym głosowaniem tej drogi nie zamykają i niczego się nie boją.

Radny Piotr Kosobucki zgodził się z tym i powiedział, że Radny Bieliński dał w tym momencie świadectwo swojej postawy. Powiedział, że „boją się RIO i nie chcą podnieść ręki za tym, aby ktoś was sprawdził”. „Pani Burmistrz sprawdza tak, jak jej się podoba, a nie chce kontroli. Nie chce Widzimy Gminę Inaczej kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej”. Chyba się nie rozumie z Radnym Bielińskim, ale rozumie jego postawę.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że tutaj sprawę może rozwiązać Pani Burmistrz i to będzie najlepsze rozwiązanie. Zaproponowała, aby Pani Burmistrz wystąpiła do RIO z prośbą o dokonanie tej kontroli. Dodała, że będzie to honorowe i rzeczywiście skuteczne.

Doradca Burmistrz Adam Domański chciałby podać informację do wypowiedzi Radnej Ropińskiej i Radnego Kosobuckiego, jeśli chodzi o to, czy się coś dzieje, czy nie powiedział, że twardym wskaźnikiem tego, czy coś się będzie działo będą miejsca pracy, które ma nadzieję i osoby, które się zgłaszają powstaną i będzie ich coraz więcej. Rozmawiają też z wieloma inwestorami nawet z Ukrainy, którzy rozważają inwestycję w Czersku. Rozmawiał też z prezesami, nie tylko Panem Pestką, ale też Prezesem Spółdzielni Inwalidów, Prezesem Spółdzielni Partnerzy oraz kilkoma spółdzielniami z Powiatu Chojnickiego, ale nie w takim celu, aby się uczyć, chociaż nic złego w tym nie ma, bo jeden od drugiego się uczy i to z korzyścią dla wszystkich, ale po to, aby zaprosić ich do wspólnego przedsięwzięcia, które planują, czyli pikniku ekonomii społecznej, aby zaznaczyć obecność tego sektora w Powiecie i wspólnie szukać rozwiązań, aby mogli się rozwijać. Odnośnie słów Radnego Kosobuckiego, że jakoby został „przywieziony w teczce” powiedział, że nie przyjechał w teczce tylko samochodem.

Radny Maciej Deja poinformował, że jest radnym pierwszą kadencją i wskazał siebie na opozycję. Jest radnym dla jego mieszkańców, dla Gminy. Pan Niesiołowski, Pan Bieliński wielokrotnie mówili, że kiedyś nie dopuszczano ich do głosu, nie mieli swojego prawa. Co jakiś czas toczy się to „kołem fortuny” – „raz jesteśmy po jednej stronie stołu, a raz po drugiej”. Nie chciałby być obrażany, ani mieszkańcy mówiąc, że opozycja zadaje takie pytania. Nie zadał żadnego pytania, ale cieszy się, że powstanie Spółdzielnia Socjalna – są inne spółdzielnie socjalne, które raz lepiej raz gorzej na terenie gminy funkcjonują i jeżeli „jesteśmy tacy hojni i stać nas na to, żeby dotować takie spółdzielnie, to przekazmy też pieniądze dla innych spółdzielni socjalnych – niech kupią maszyny, niech powstaną nowe miejsca pracy”. Dodał, że jeżeli zaczniesz się szukać, to zawsze znajdzie się coś takiego, kiedy komuś „noga się powinie”. Przypomniawszy, że na tej sali mają spotykać się po to, by nie kłócić się, nie skakać sobie do gardeł, jak robią to starsi koledzy, tylko po to, aby zrobić coś dobrego dla Gminy. Dodał, że po to odbywają się posiedzenia komisji, aby wypracować stanowiska.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał o obowiązku składania oświadczeń majątkowych.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 11

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XIX sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski



**Protokół pokontrolny Nr 9/16
Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Czersku**

- 1. Nazwa i adres kontrolowanego podmiotu:**
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czersku, ul. Przytorowa 22, 89-650 Czersk
- 2. Imię i nazwisko kontrolujących:**
Roman Kaszubowski
Barbara Fierek
Piotr Knitter
Krzysztof Przytarski
- 3. Data przeprowadzenia kontroli:** 13.04.2016 r. i 18.04.2016 r.
- 4. Zakres kontroli i okres objęty kontrolą:**
Kontrola bieżącej działalności M-GOPS w Czersku.
- 5. Imię i nazwisko kierownika kontrolowanego podmiotu:**
Sylwia Tomaszewska – dyrektor M-GOPS
- 6. Przebieg i wynik czynności kontrolnych:**

Kontrolę przeprowadzono dnia 13 i 18 kwietnia 2016 r. w obecności pani Sylwii Dyrektor M-GOPS w Czersku.

Zakres kontroli:

1. Zatrudnienie.
2. Wynagrodzenia.
3. Umowy zlecenia.
4. Protokół ZUS.
5. Faktury.

1. Zatrudnienie:

Nowo zatrudnione osoby w ostatnim okresie zostały wyłonione w wyniku konkursów. Pan Lis na stanowisko dyrektora M-GOPS został zatrudniony jako P.O. na okres 6 miesięcy. Po 2 dniach złożył rezygnację.

2. Wynagrodzenia:

Naliczane są standardowo – Wydatek mieści się w planie finansowym.

3. Umowy zlecenia:

W okresie od 10 listopada 2015 r. do 31 marca 2016 r. zatrudniono na umowy zlecenia 6 dodatkowych księgowych. Koszt ich zatrudnienia wyniósł 22 120 zł brutto. Pani dyrektor M-GOPS wyjaśniła, że z dniem 1 kwietnia 2016 r. nie jest zawarta żadna umowa – zlecenie z księgowymi z zewnątrz.

4. Protokół ZUS:

ZUS wykazał wiele nieprawidłowości, które wystąpiły w sprawdzanym okresie – od 1 października 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. ZUS jest w trakcie analizy przeprowadzonej kontroli. W związku z tym, Komisja Rewizyjna nie jest w stanie podać ostatecznych kwot zalegania M-GOPS względem ZUS.

5. Faktury:

Faktury czytelne, opisane prawidłowo, jedynie w okresie od 10 listopada 2015r. do 10 grudnia 2015 r. faktury były zatwierdzone pod względem merytorycznym, a nie formalno-rachunkowym.

7. Wnioski z kontroli:

W działalności bieżącej MGOPS Komisja żadnych nieprawidłowości i uchybień nie stwierdziła, oprócz braku podpisów formalno-rachunkowych za okres od 10 listopada 2015 r. do 10 grudnia 2015 r.

Odmienne zdanie do kilku spraw wyraził radny Krzysztof Przytarski, otóż uważa on, iż powołanie pana Krzysztofa Lisa na stanowisko dyrektora MGOPS w Czersku nie powinno nigdy mieć miejsca. Pan Krzysztof Lis nie spełniał wymogów ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Art. 122 pkt. 1 „Osoby kierujące jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej są obowiązane posiadać co najmniej 3 letni staż pracy w pomocy społecznej oraz specjalizację z zakresu organizacji pomocy społecznej.”.

Druga sprawa, to zatrudnienie 6 dodatkowych księgowych na umowy zlecenia po zwolnieniu dyscyplinarnym 2 księgowych zatrudnionych w MGOPS w Czersku. Od 10.11.2015 r. do 31.03.2016 r. zawarto 10 umów zleceń na ogólną kwotę 22 120,00 zł mimo, iż od 10.12.2015 r. zatrudniona została na umowę o pracę nowa główna księgowa. Wydaje się, iż pełniąc w tym czasie funkcję dyrektorka MGOPS p. Alina Kaszkiel – Suska lekką ręką wydawała pieniądze na kolejne umowy zlecenia. Kwota 22 120,00 zł musi robić wrażenie. Pomimo zatrudnienia tylu księgowych, żadna z nich w okresie od 10.11.2015 do 10.12.2015 r. nie chciała wziąć na siebie pełnej odpowiedzialności i faktury w tym okresie nie były zatwierdzane pod względem formalno - rachunkowym.

**Podpis Kierownika
kontrolowanego podmiotu:**

27.04.2016 Jomaszewski

Podpisy kontrolujących:

1
2
3
4

Czersk, 26.04.2016 r.

Czersk 2016-04-27

DA.082.3.2016

Sz.P

Roman Kaszubowski

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Rady Miejskiej

w Czersku

Dnia 27.04 br odebrałam w biurze Rady Miejskiej w Czersku protokół pokontrolny Nr 9/16 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Czersku. Sygnując swoim nazwiskiem pod dokumentem potwierdziłam jedynie jego odbiór, a nie ocenę treści w nim zawartych, czyli czy wnoszę jakieś zastrzeżenia czy też nie.

Po wnikliwym zapoznaniu się z nim, nie jestem w stanie zgodzić się z pkt 3, 5 i 7, a zwłaszcza zdaniem Pana radnego Krzysztofa Przytarskiego.

Pracuję dopiero od 1 lutego br jako dyrektor jednostki, jednakże stając w obronie ludzi zatrudnionych w MGOPS uważam, iż pewne kwestie dotyczące zawirowań personalnych w jednostce i związanego z tym ciągu wydarzeń mających wpływ na ocenę pracy pracowników i wizerunek Ośrodka należy wyjaśnić bardzo rzetelnie i być dalece ostrożnym w formułowaniu wniosków.

Otóż informuję, iż w okresie od 10.11.2015 do 31.03.2016r. pracę w księgowości świadczyły 4 osoby, a nie 6 jak brzmią zapisy w protokole. Według naszej dokumentacji przyjęto 4 osoby do pomocy w obsłudze księgowej i zawarto łącznie z nimi 10 umów-zleceń. łącznie za pracę w ramach tych umów otrzymały **21.486,76** zł brutto (przedłożono komisji rewizyjnej kserokopie w/w umów). Do czasu wyłonienia w drodze konkursu kolejnego dyrektora koordynator nie mógł zawierać umów o pracę, więc dla ciągłości pracy w księgowości zawierano umowy-zlecenia.

W związku z tym, iż w listopadzie 2015r. zwolniono 2 księgowy, a kolejna księgowa była objęta zwolnieniem lekarskim tut. Ośrodek pozostał bez obsługi księgowej. Zakładając, że zwolnione dyscyplinarnie osoby oraz księgowa na zwolnieniu lekarskim nadal świadczyłyby swoją pracę w okresie od 10 listopada 2015 do 31 marca 2016 otrzymałyby wynagrodzenie za pracę w kwocie ok. **31.350,00** zł brutto.

Odnosząc się do pkt 5 (przebieg i wynik czynności kontrolnych- faktury) zgodnie z **Zarządzeniem nr 24/2010 Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku z dnia 31.12.2010r. § 13 cyt. Sprawdzenie dowodu pod względem formalno-rachunkowym**

dokonuje Główny Księgowy lub osoba upoważniona i potwierdza operację podpisem i umieszczeniem klauzuli „sprawdzono pod względem formalno-rachunkowym-data-podpis”.

W związku z powyższym we wskazanym w protokole okresie faktury nie mogły być zatwierdzane pod względem formalno-rachunkowym z uwagi na brak Główny Księgowy, która wyłoniona w drodze konkursu sygnowała w/w swoim podpisem od dnia 10.12.2015r. Pozostałe osoby, które świadczyły pomoc w obsłudze księgowej nie miały uprawnień do składania podpisu zgodnie z w/w Zarządzeniem.

Błędny jest zatem zapis dotyczący dat w protokole o zatwierdzaniu dokumentów pod względem formalno- rachunkowym, gdyż takich zapisów nie ma jedynie do 9 grudnia 2015.

Bardzo proszę pochylenie się jeszcze raz nad materiałami, które Państwu przekazaliśmy i jeszcze raz ich analizę.

Z poważaniem

DYREKTOR
Miejsko-Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Czersku

mgr Sylwia Tomaszewska

Otrzymują:

adresat

a/a

Sporządziła: Sylwia Tomaszewska